Nr. 206. Poniedziałek, 10 Września 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W skutek Najwyższego rozporządzenia, noszona będzie po ś. p. Jego Królewskiej Wysokości Henryku Karolu Ferdynandzie Maryi Dieudonné księciu d'Artois, księciu Bordeaux, hrabi Chambord, żałoba dworska, od dnia 7 września 1883 począwszy, przez dni dziesięć, bez zmiany, aż do 16 września, włącznie.

5 Biuletyn.

Zadawalający pod każdym względem stan zdrowia Ich c. i k. Wysokości Najdostojniejszej Następczyni Tronu Arcyksiężnej Stefanii i Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Elżbiety trwa ciągle bez żadnej zmiany.

Laxenburg, 6 września 1883, o godzinie 10 przed południem.

Dr. C. Braun v. Fernwald m. p.
c. k. radca dworu.

Dr. Widerhofer m. p.
c. k. lekarz nadworny.

6 Biuletyn.

Dzień dzisiejszy upłynął również pomyślnie, jak wszystkie poprzednie.

Stan zdrowia Ich c. i k. Wysokości Najdostojniejszej Następczyni Tronu Arcyksiężnej Stefanii i Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Elżbiety jest zupełnie pomyślny.

Laxenburg 7 września 1883 o godzinie 10 przed południem.

Dr. C. Braun v. Fernwald m. p.
c. k. radca dworu.

Dr. Widerhofer m. p.
c. k. lekarz nadworny.

Cesarski Patent z dnia 2 września 1883 r.

zwołujący sejmy Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Austryi powyżej Anizy, Morawii, tudzież sejm Tryestu z jego obszarem.

My Franciszek Józef Pierwszy

z łaski Bożej Cesarz Austryi; król Węgier i Czech, król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi; król Jerozolimy etc.; Arcyksiążę Austryi; Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawy; Książę Górnego i Dolnego Szlązka, Modeny, Parmy, Piacency i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Fryulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i dolnych Łużyc i w Istryi; Hrabia Hohenembs, Feldkirch, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kotaru i Marchii wendyjskiej; Wielki Wojewoda Serbski etc. etc. etc.

wiadomo czynimy:

Następujące sejmy mają być zwołane w dniach poniżej ustanowionych do swych prawnych mniejsc zgromadzenia:

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na 15 września b. r.;

Sejm Arcyksięstwa Austryi powyżej Anizy na 17 września b. r.;

Sejm Margrabstwa Morawii na 25 września b. r.;

Sejm Tryestu z jego obszarem na 8 października b. r.;

Dan w Naszem głównem i stołecznem mieście Wiedniu, dnia 2 września w roku tysiącznym ośmsetnym ośmdziesiątym i trzecim, Naszego Panowania trzydziestym piątym.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe m. p., Ziemiałkowski m. p., Falkenhayn m. p., Pražak m. p., Conrad m. p., Welsersheimb m. p., Dunajewski m. p., Pino m. p.

Okólnik.

Powtórny egzamin dojrzałości z poszczególnych przedmiotów w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie rozpocznie się dnia 14 września b. r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 2 września 1883.

Ogłoszenie.

Z końcem sierpnia 1883 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjna zł. 10.850, t. j.
w wal. austr. 11.392 zł. 50 ct.

	zł.	ct.
b) opiewających na w. a.	53,194.600	—
Razem	53,205.992	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

	zł.	ct.
jednoreńskowych	64,724.634	
pięcioreńskowych	128,423.055	
pięćdziesięcioreń.	165,644.550	
razem	358,792.239	—
w ogóle	411,998.231	50

Wiedeń, 4 września 1883.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Srom
prezydent.

Dr. Wiktor Fuchs
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 września.

Za pośrednictwem dzienników angielskich dochodzi nas dzisiaj sensacyjna wiadomość o nowej porażce broni francuskiej pod Hanoi. Wobec tego dziwić się nie można, że znaczna część prasy paryskiej domaga się zwołania Izb, przypominając wyraźne zapewnienie ministra spraw zagranicznych Challemel-Lacoura, iż parlament zostałby natychmiast zwołany, gdyby wypadki zamorskie miały przybrać niebezpieczny kierunek, przedewszystkiem zaś, gdyby groziła Francyi wojna z Chinami. Ostatnia ta ewentualność coraz prawdopodobniejszą się zdaje organom francuskim, które skrzętniej niż kiedykolwiek zapisują obecnie wszystkie objawy wojowniczego usposobienia dworu pekińskiego. Różnemi szlakami pospieszają wojska chińskie ku granicy Tonkinu, a w południowych prowincyach olbrzymiego państwa odbywają się energiczne uzbrojenia na lądzie i morzu. Między ludnością nadbrzeżną panuje tak wielkie wzburzenie, że nietylko francuscy, lecz i rezydenci innych państw europejskich w Kantonie, Shangai, Honkinie wystawieni są na wielkie niebezpieczeństwa. Sprawa już dzisiaj tak stoi, że obecne siły wojenne Francyi w Kochinchinie i Tonkinie nie wystarczają do pokonania a przynajmniej utrzymania na wodzy „czarnych sztandarów", i że Francya będzie niezawodnie zmuszoną wysłać znaczne wojska na zagrożone punkta, jeśli nie zechce narazić się na utratę dotychczasowych zdobyczy i wystawić na szwank honoru broni francuskiej. Tymczasem kredyt udzielony ministerstwu przez Izby na wyprawę zamorską jest już prawie wyczerpany, kredyt zaś ten stanowi nieznaczną tylko cząstkę w porównaniu z ciężarami, jakie musiałby ponieść naród, gdyby miało przyjść do groźnych zawikłań z Chinami. Większa część prasy, w przewidywaniu tych zawikłań, z trwogą spogląda w przyszłość, i wyraża przekonanie, iż parlament francuski nie da się nakłonić do udzielenia kredytu na wy-

---

1)

OKAZYA WIEDEŃSKA
(1683)
Na podstawie relacyj naocznych świadków

Liga z cesarzem.

Dnia 27 stycznia zebrał się sejm w Warszawie. Miał on sankcyonować ligę między królem a cesarzem. Wiedział król, że niepopularną podejmuje sprawę, która już na dwóch ostatnich sejmach odrzuconą została; sądził jednak, że olbrzymie przygotowania wojenne Turków, o których cała Europa a jeszcze lepiej Polska wiedziała, wpłyną na zmianę przekonań przeciwników sojuszu. Mylił się jednak. Pierwsza czynność sejmu przekonała go, jak silnem było stronnictwo, hołdujące polityce Ludwika XIV. Wybrano Marszałkiem Rafała Leszczyńskiego, ojca późniejszego króla. Już z mowy powitalnej nowego marszałka można było wnioskować, że projekt ligi na silny natrafi opór w sejmie. Wreszcie wystąpił z tym projektem nuncyusz papieski Pallavicini i poseł cesarski hr. Waldstein. Przemawiał przeciw niemu Krzysztof Grzymułtowski, wojewoda poznański, jako reprezentant silnego w Polsce stronnictwa. Chcąc ugłaskać opinię publiczną, porozdawał król wakanse najżarliwszym przeciwnikom ligi. Jabłonowski otrzymał wielką buławę, Sieniawski małą, Andrzej Potocki został wojewodą krakowskim. Liczył król na słabość ludzką, ale osobiste przekonania tych mężów, knowania posła francuskiego Vitry'ego i pomocnika jego brandeburskiego posła Kroka udaremniły zabiegi jego.

Zdarzył się jednak wypadek, który, zręcznie przez króla wyzyskany, uczynił go od razu panem sytuacyi, spowodował zupełne rozbicie stronnictwa francuskiego i skierował opinię publiczną na drogę, która króla i najżarliwszych jego przeciwników do nieśmiertelnej miała poprowadzić sławy. Przejęto listy Andrzaja Morsztyna, podskarbiego koronnego, najbardziej ruchliwego poplecznika polityki francuskiej, do p. Caltière pisane. Miały one mocno kompromitować głównych przewódców stronnictwa francuskiego, Jabłonowskiego, Stan. Lubomirskiego, Sapiehów, Grzymułtowskiego i innych. Tajemnicą okryta jest dla nas cała ta sprawa, musiała być jednak jasną dla współczesnych, skoro zdołała od razu skierować opinię szlachty przeciw Francyi, co więcej — taką obudzić nienawiść przeciw posłowi francuskiemu Vitry'emu, że musiał czem prędzej opuszczać Polskę, aby się uwolnić od obelg, jakie go na każdym spotykały kroku. Andrzej Morsztyn utracił godność podskarbiego i miejsce w senacie i pojechał do Francyi. W licznych paszkwilach utrzymywała się tylko pamięć o nim. Stronnictwo francuskie upadło; senat i izba poselska sankcyonowały ligę z cesarzem, która 31 marca przez obie strony podpisaną została. Król polski zobowiązał się bronić chrześciaństwo i cesarstwo w chwili, gdy armia turecka około Belgradu się skupiała. Cesarz zrzekł się za to pretensyj do korony polskiej, zezwala na wolną elekcyę, wypłaci 120.000 talarów i będzie bronił Krakowa, gdyby Turek to miasto oblęgł. Dwaj kardynałowie, protektorowie Austryi i Polski, mieli w imieniu obu tych państw zaprzysiądz to przymierze przed papieżem, który przyjął rolę protektora i gwaranta tegoż.

Pochód armii polskiej.

Kilka miesięcy trwały przygotowania wojenne. Król wydał uniwersały do rotmistrzów, nakazując pod gardłem, aby się pod Kraków z hufcami ściągali. Ruszył wreszcie z Warszawy 18 lipca a 29 t. m. przybył do Krakowa, dokąd różnemi traktami dążyły zaciągi. Hetman Jabłonowski ściągnął swe hufce pod Trębowlę a zostawiwszy tu dziesięć chorągwi i kozaków pod dowództwem Sierakowskiego, przybył 8 sierpnia do Krakowa. Inne hufce zbierały się pod Śniatynem, które strażnik polny Zbrożek, drogą lwowską maszerując, 11 sierpnia do Krakowa przyprowadził. W dniu Wniebowzięcia Panny Maryi odprawił król w towarzystwie królowej i królewiczów, otoczony senatorami i wojskiem, pielgrzymkę do grobów świętych pańskich i do kościoła Panny Maryi, błagając Boga o szczęście dla oręża polskiego w walce z niewiernymi, a pożegnawszy się czule ze starym swym nauczycielem Dąbrowskim, wyruszył w drogę. Cały Kraków ze łzami w oczach i z błogosławieństwem na ustach żegnał swego pana. Aż do Tarnowskich gór towarzyszyła mu królowa i dwór cały. Tutaj pożegnali się małżonkowie wobec wojska pięknie uszykowanego. Królowa podążyła do Krakowa, gdzie piechota biskupa krakowskiego, z Muszyny sprowadzona, nad bezpieczeństwem miasta i dworu czuwała.

Przez Szląsk i Morawię prowadził król armię swoją. Wszędzie go jakby zwycięzcę przyjmowano. Najpierwsi dygnitarze państwa wyjeżdżali naprzeciw i lukulusowe przygotowywali mu przyjęcie. Panowie i panie wciskali się do obozu i namiotów, aby zobaczyć oblicze zwycięzcy z pod Chocima.

Szlachta gromadnie oczekiwała na koniach przybycia króla, zsiadała z koni, gdy się zbliżał i witała go przemowami. Wśród huku armat i salw milicyi wjeżdżał do miast. Burmistrze i władze miejskie słowami wdzięczności u bram go witali. Księża wznosili modły na intencyę króla, a lud klęczał po drogach, któremi król przejeżdżał, błogosławił mu, wznosząc ręce do Boga. Miłemi były naszemu królowi te oznaki czci i wdzięczności, ale niemało go męczyły ciągłe przyjęcia i przemowy. „Codzień jak do ślubu ubierać się muszę i jak pan młody wjeżdzać z kalwakatą", pisze znużony król do żony swojej Czuły na piękno natury zachwyca się wśród pochodu krajobrazem, jaki się przed nim roztaczał. Tu zachwyca go malownicze położenie zamku obronnego, gdzieindziej napawa się widokiem prześlicznych pól i łąk. Przejeżdżając koło Berna, zdawało mu się, że ni masz w świecie nic równego; „ziemia lepsza niż w Ukrainie, góry wszystkie pełne winogradów i brzoskwiń, któremi mieszkańcy domy swe ukrywają. Gęstość taka kóp w polu, że temu nikt nic nigdy podobnego niewidział." Ludność wszędzie, „niewymownie" dobra, gdzieniegdzie tylko „niepolityczna", gdyż sprzedawać nie chciała żywności, a gdy przyszło do targu zdzierała niemiłosiernie. Rzadko to się jednak, zdarzało, bo na pochwałę urzędników cesarskich godzi się wspomnieć, że prowianty wszędzie podostatkiem były nagromadzone, obficie rozdzielane tak, że żołnierz nigdy głodu nie doznał. „Co cztery mile — opowiada Dyakowski — założone były magazyny i przy każdym magazynie stała szopa pełna owsa; chleba ledwie nie prosto z pieca wyjętego, bydeł, baranów trzodami, siana strasznemi stertami, piwa beczkami. Przy każdej szopie stało po kilka tysięcy bryk, w których po pięć, po sześć koni gotowych do rozwożenia prowiantów. Gdy się wojsko

prawę, którąby zrujnowała kraj cały i pogrążyła go znowu na długie czasy w bezsilności politycznej. Prasa ta nazywa wojnę z Chinami akcyą samobójczą, i wyraża zdanie, że nawet zwycięztwo byłoby zgubnem dla Francyi, naraziłoby ją bowiem na groźny zatarg z Anglią, któryby nieobliczone pociągnął za sobą następstwa.

Tego samego zdania są także dzienniki angielskie, jednogłośnie prawie przestrzegając Francyę przed wojną z Chinami i doradzając, aby póki czas, weszła na drogę porozumienia a nawet ustępstw. Gdyby zaś do osiągnięcia pokojowego załatwienia zatargu pomiędzy Francyą i Chinami—pisze organ angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych — były potrzebne dobre usługi Anglii, to z największą ochotą uczyni ona zadość wezwaniu, byle tylko nie dopuścić do wojny pomiędzy zaprzyjaźnionemi z Anglią państwami, wojny, która najfatalniej musiałaby oddziałać na stosunki anglo-francuskie.

Jak donosi korespondent *Polit. Corr.*, czerpiący swoje informacye ze źródeł dyplomatycznych, w Londynie powzięto tam na seryo myśl pośreśniczenia pomiędzy republiką a Chinami. Pisze on pomiędzy innemi: „Gdyby Francya wdała się w wojnę z Chinami, niepodobnaby jej było uniknąć groźnych zawikłań z Anglią. Handel chiński znajduje się prawie wyłącznie w rękach kupców angielskich, którzy wraz z licznym zastępem pomocników, agentów itd., stanowią poważną część ludności w portach chińskich. Nagromadzone są tam olbrzymie zapasy wyrobów angielskich, co sprawia, że na wypadek wojny interesa angielskie byłyby narażone na ogromne straty, jeśli nie na zupełną ruinę. Z tego jasno wynika, że zatarg francusko-chiński mógłby łatwo sprowadzić zawikłania pomiędzy Anglią i Francyą, gdyż Chiny użyłyby niezawodnie wszelkich środków, aby je wywołać, w zamiarze pozyskania tym sposobem sprzymierzeńca. Dzisiaj już mnóstwo oficerów angielskich i amerykańskich znajduje się w Chinach, a już sama ich tam obecność wystarcza do wywołania we Francyi uczuć nieprzyjaźnych dla Anglii. Mając to wszystko na względzie, gabinet londyński czyni przygotowania do przyjęcia roli przyjaźnego pośrednika w celu zażegnania wojny Francyi z Chinami. Organ Gladstona *Daily News* proponuje załatwienie zatargu na drodze europejskiego sądu polubownego, dodając, że nie widzi powodu, dlaczegoby areopag ten nie mógł z równie pomyślnym skutkiem, jak w Europie, odegrać roli pośrednika pokojowego w Azyi.

Przyszłość niedaleka pokaże, o ile wszystkie te zabiegi i propozycye zdołają doprowadzić do pomyślnego celu, zwłaszcza wobec kategorycznego oświadczenia ambasadora chińskiego w Paryżu, iż pomimo szczerego życzenia Chin, by uchylić niebezpieczeństwo zbrojnych zawikłań, rząd pekiński nie może pod żadnym warunkiem zezwolić ani na traktat zawarty w Hué, ani na protektorat francuski nad Anamem.

Lwów, 10 września.

Piszą nam z Wiednia pod d. 7 września. W numerze z dnia 2 września b. r. (nr. 200) spotrzebowała *Gazeta Narodowa* dużo wykrzykników, a nawet dużo soli atyckiej, na to, aby narzekać, że dwie sprawy krajowe zostały zapomniane, i „że przecież powinien się znaleść ktoś w Wiedniu, ktoby o nich pamiętać raczył“.

Owemi „zapomnianemi“ sprawami ma być ustawa o uregulowaniu stosunków prawnych gornictwa i przemysłu naftowego w Galicyi, jakiej się Sejm domagał, tudzież rezolucya sejmowa o zmianie ministeryalnych rozporządzeń tyczących się piętnowania bydła w pasie granicznym.

Cała szpalta pięknych słów *Gazety Narodowej* na darmo! Rozporządzenie ministeryalne w sprawie zmiany piętnowania bydła wydane zostało dnia 18 sierpnia b. r. (l. 141 Dz. p. p.), a projekt o uregulowaniu górnictwa naftowego w Galicyi zastosowany do uchwał sejmowych, wniósł rząd jeszcze dnia 22 maja 1882 do Rady państwa, pod tytułem: *„Die Regelung des Rechtes zur Gewinnung der wegen ihres Gehaltes an Erdharz benutzbaren Mineralien, im Königreiche Galizien und Lodomerien, sammt dem Grossherzogthume Krakau“*. Pierwsze czytanie tego projektu odbyło się dnia 24 maja 1882 pocem takowy, na wniosek hr. Hohenwarta, został odesłany do specyalnej komisyi, składającej się z 15 członków, do której z Polaków wybrani zostali pp. Chamiec, Dzwonkowski i Zatorski.

Gdyby zatem *Gazeta Narodowa* zechciała zapoznawać się z *Dziennikiem praw państwa* i stenograficznemi sprawozdaniami posiedzeń Rady państwa, toby jej łatwo było się przekonać, że o uchwałach sejmowych się nie zapomina, i że takowe nie „błąkają się po rządowych biurach“.

Uroczystości krakowskie.

Kraków, 9 września.

(*Oryginalne sprawozd. Gaz. Lwowskiej.*)

Stary gród, niedawno jeszcze cichy i spokojny, wre życiem niezwykłem. Tłumy napełniają ulice i place. Wśród barw rozmaitych przeróżnych strojów, jaskrawych jak fantazya ludowa, dominuje wprawdzie kolor biały sukman chłopów z pobliskich okolic Krakowa, ale mięszają się z niemi także suto naszywane siermięgi Rusinów z pod Lwowa, brązowe gunie górali, niebieskie kamizele kujawskie, kierezye kieleckie, długie surduty Szlązaków i kraciaste „westki“ kolonistów z pod Poznania. Mówią, że są tu także Litwini, Podlasiacy, Lublinianie, Ukraińcy. Może.... W chaosie różnorodnym, trudno wszystkiego dopatrzeć, wszystko własnemi oczami sprawdzić, drobne różnice ubioru określić. Na głowach tego mrowia ludzkiego, snującego się tam i sam raźno i żwawo, widzimy wysokie kapelusze, przyozdobione pękami świeżego i sztucznego kwiecia, rogatywki czerwone z pawiemi piórkami, czarne czapki baranie ze wstążeczkami, magierki sukienne białe i szare wełniane — dziane — zakończone mnóstwem fontazi i chwaścików czarnych i błękitnych. W stro jach kobiecych jeszcze większa różnorodność i równobarwność; mienią się jak tęcze. Jak olbrzymie bukiety ułożone z jesiennych georginij, floxów i astrów. Gorsety połyskują haftem złotym i galonami; chustki i spo dnice kraśnieją jak maki polne. Tłumy te, dosięgające podobno 20.000 ludzi, przepełniają wszystkie świątynie, rozsiadają się na krótki wypoczynek pod arkadami Sukiennic i w kurytarzach klasztorów, a powstawszy płyną znowu dalej arteryami miasta. Najszerszem korytem wzbiera napływ na ulicy Szewskiej; — wezbrawszy zaś, przelewa się pod tryumfalną bramą wzniesioną przy Plantach naprzeciw Karmelickiej i Krupniczej, ku kościołowi Matki Boskiej na Piasku, gdzie od 2 września rozpoczęły się uroczystości koronacyi obrazu Przenajświętszej Panny, cudami słynącej.

Tu słówko o tym obrazie według objaśnienia zakomunikowanego przez ks. Karmelitów.

Kiedy wieść o łaskach i cudach Matki Boskiej na Piasku rozbiegła się nietylko po ziemiach polskich, ale doszła do wiadomości Stolicy Apostolskiej, za staraniem O. Michała Pietrzyckiego, asystenta przy o. generale zakonu Karmelitów w Rzymie, kapituła watykańska, po przeprowadzeniu wymaganego w tym względzie procesu duchownego, pod dniem 7 maja 1764 r. wydała dekret upoważniający biskupa sufragana krakowskiego ks. Franciszka Potkańskiego, do ukoronowania złotemi koronami, cudami wsławionego obrazu Panny Maryi. Nieprzewidziane w kraju przeszkody nie pozwoliły dekretu tego wprowadzić w wykonanie i koronacya do skutku nie przyszła. W dniu 15 października 1881 r. prowincyał zakonu Karmelitów i przeor tegoż zakonu w Krakowie na Piasku, zanieśli prośbę do Papieża, ażeby dekret kapituły watykańskiej z 1764 r mógł być powtórzony i żeby zamierzona niegdyś koronacya odbyć się mogła w dniu 8 września 1883 roku, niemal w wigilię dwóchsetletniej rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Tym sposobem uroczystość duchowna łączyłaby się poniekąd z uroczystością narodową. Prośba przyjętą została łaskawie, a kapituła bazyliki św. Piotra i Pawła ponowny wydała dekret pod dniem 23 maja 1882 r., upoważniając biskupa krakowskiego ks. Albina Dunajewskiego do ukoronowania obrazu Matki Boskiej na Piasku złotemi koronami.

Akt ten — jak to już powiedzieliśmy wyżej — rozpoczął się w dniu 2 września. Korony złote, wykonane według rysunku mistrza Matejki, sprowadzono do kościoła ks. Karmelitów na Piasku i złożono w właściwej kaplicy na ołtarzu na bogatych węzgłowiach, gdzie spoczywały aż do dnia wczorajszego, t. j. do daty, przeznaczonej na uroczystość koronacyjną. Dopełnił jej, według woli Ojca św. ks. biskup Dunajewski, w asystencyi dziewięciu biskupów trzech obrządków i nader licznego duchowieństwa. Podczas summy wygłosił ks. arcybiskup Isakowicz kazanie, pełne czci dla niebieskiej Orędowniczki ziemi naszej, pełne przywiązania do tej ziemi. Po summie rozpoczęła się ceremonia koronacyi. Ozdobne korony wynieśli z kaplicy dr. Weigel prezydent miasta Krakowa i Artur hrabia Potocki. Po poświęceniu i włożeniu takowych odczytane zostało błogosławieństwo papieskie w dwóch językach: łacińskim i polskim. Zabrzmiały wszystkie dzwony krakowskie. Dobrze znane, urocze dźwięki wawelskiego Zygmunta mięszały się z przejmującą do głębi harmonią, rozkołysanych serc żelaznych, uderzających o spiżowe ściany instrumentu, którego muzykę rzewną i tajemniczą ten tylko zrozumie, kto ją słyszał raz grzmiącą tryumfalnie, to znowu jęczącą boleśnie w starym grodzie Krakusa.

Po odśpiewaniu *Te Deum*, Koronator wraz ze wszystkimi biskupami i obecnymi przy koronacyi dostojnikami, podpisał akt koronacyi na pargaminie spisany i złożony u stóp Obrazu w ołowianej puszce. Akt ten brzmi:

„W Imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy. Amen“.

„Z niewysławionego miłosierdzia Bożego — Roku od wcielenia Pańskiego Tysiącznego Ośmsetnego Ośmdziesiątego Trzeciego, w uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny dnia ósmego września, a w dwuwiekowy Jubileusz oswobodzenia Chrześciaństwa od bisurmańskiej Turków potęgi, męstwem króla Polskiego Jana III: kiedy na Stolicy Apostolskiej rządził Chrześciaństwem papież Rzymski Ojciec św. Leon XIII, a na stolicy biskupów krakowskich zasiadał Najprzewielebniejszy ks Albin Dunajewski — kiedy całego Zgromadzenia Zakonu Karmelitów Ministrem Generalnym był O. Anioł Sawini, Prowincyałem prowincyi Polskiej O. Karol Milanyak, Przeorem zaś oo. Karmelitów na Piasku w Krakowie o. Romuald Kaczkowski — dopełniony został uroczysty akt koronacyi złotemi koronami, cudami wsławionego Obrazu Najświęszej Maryi Panny w kościele oo. Karmelitów na Piasku w Krakowie, a to za najwyższem zezwoleniem

---

do magazynu takiego zbliżało, oboźny podług zwyczaju szachownice zatykał dla zatoczenia wojska, które się zawsze przed magazynem ustawiało, z którego prowianty zwykle dobrą dyspozycyą wydawano. Najpierw stanowniczy królewski odebrał żywność dla królewskiego dworu, potem na dwory hetmańskie, na pułki różnych panów, na przednią straż, na piechoty itd. To zaś wszystko wydawano z regestru, który już był pierwej, nim wojsko przyszło, do każdego magazynu podany.“

Nic dziwnego, że w czasie całego marszu pod Wiedeń w armii polskiej najlepszy panował porządek, a jeśli kiedy drabiki i pacholiki rzucili się na jabłoń, lub śliwkę, aby zdobyć ponętny owoc, lub jeśli z obawy przed kulą turecką z drogi umykali — chętnie im to historya przebaczy.

W porządku i bez żadnych nadzwyczajnych wypadków minęła armia polska Raciborz, Opawę, Ołomuniec, Berno. Od czasu do czasu dochodziły do króla hiobowe wieści z pod Wiednia, słał listy cesarz, naglił Lotaryński książę do pospiechu. Król przyspieszał kroku, aby jak najprędzej „pić wodę Dunajową.“ Już w Ołomuńcu oddzielił się od armii i spiesznym marszem dążył na czele 20 lekkich i 6 huzarskich chorągwi ku południowi.

Ostatniego sierpnia przekroczyła część armii polskiej wraz z królem granice Morawii. Dzień był prześliczny, żadna chmurka nie plamiła błękitnej barwy nieba, które zdawało się sprzyjać przedsięwzięciom bohaterskiego króla. Wielka też była w wojsku ochota mimo trudy marszowe i niewczasy, bo jak niegdyś legiony rzymskie, w znakach niebieskich i z lotu ptaków czytano pewne zwycięztwo. To nie żołdacy żadni łupów, ale rycerze z dziada i pradziada, przesiąknięci myślą, że kroczą do boju za wiarę i cywilizacyę, a idea ta nie dopuszczała myśli o klęsce.

Jeszcze tego samego rana przybył Sieniawski, wojewoda wołyński i hetman polny ze swojemi hufcami, które w niedalekiej od króla postępowały odległości. Po krótkim odpoczynku uszykował król wojsko w takim porządku, w jakim nazajutrz mieli maszerować. Nie minęło pół godziny, gdy doniesiono królowi, że naczelny wódz cesarski, książę Lotaryński spieszy na powitanie monarchy Nie spodziewał się król tak rychłej wizyty. Zadowolony, że dostojny gość w porządku zastanie armię, siadł na konia i oczekiwał księcia przed frontem hussarskiej chorągwi hetmana polnego. W towarzystwie hr. Taafego (niegdyś posła księcia Lotaryńskiego na elekcyi Sobieskiego), Auersperga, Monteculego i markiza Parella, w kilkanaście tylko koni, spieszył książę ku obozowi polskiemu, niepoznany nawet przez pierwsze straże. Kilkadziesiąt kroków przed frontem wojska polskiego zsiadł z konia i pieszo zbliżał się do króla Gdy już blisko konia stanął, skoczył monarcha z konia, uściskał księcia a po krótkiem przywitaniu i wzajemnem przedstawieniu się, oprowadził go król po obozie, gdzie się ciekawie żołnierzowi polskiemu przypatrywał. W pobliskiem miasteczku Oberhollbrun rozbito namioty dla króla i suto zastawiono stoły. Dziwili się panowie niemieccy, że w polu bez wody, drewna i ognia tak świetne przygotował król przyjęcie. Gości było niemało. Oprócz księcia i jego świty przybył także Herman margrabia badeński, prezydent nadwornej rady wojennej i generał Rabatta, którzy powitali Sobieskiego w imieniu cesarza. Margrabia wręczył królowi na znak najwyższego w wojnie dowództwa — kosztowną buławę, którą król wdzięcznem przyjął sercem a siadłszy na konia (jak opowiada Rubinkowski) podrzucił buławę, którą w lewej ręce trzymał, a obróciwszy szybko konia, prawą ręką ją złapał w przytomności zadziwionych generałów.

Zasiedli goście u królewskiego stołu. Dwaj współzawodnicy do korony polskiej obsypywali się komplementami. Z początku rozmawiano o wojnie. Wszyscy obecni panowie objawiali swą radość, że pod tak dzielną komendą do boju pójdą. Skromny a nawet trochę bojaźliwy, małomowny książę, który zwykle wino mozelskie z wodą popijał, zasmakował w węgrzynie. Szeptał mu hr. Taafe do ucha, aby się miarkował; nic to nie pomogło. „Gdy się rozochocono, pisze król do Marysieńki, pytał się książę, jak się nazywa po polsku ojciec i brat. Powiedziano mu. Tedy jako owe arcybiskup gnieźnieński zwykł czynić, powtórzył to z pięćset razy, pokazując na mnie — to ojciec a ja syn, a wy bracia moi; na Fanfanika zaś, że ten wprzód i tamci trzej a ja piąty. To znowu w moment zapomniał jak ojciec po polsku. To tak tego było przez kilka godzin.“ Rozczulony hr. Taafe zaręczał królowi, że książę nigdy z nim nie konkurował o koronę polską i przypominał mu, że on pierwszy winszował mu korony polskiej Nie brakło i Fanfanikowi towarzystwa. Chudy, zgarbiony i zwykle zamyślony młodzieniec zabawiał się z młodym Sabaudczykiem, który z kilkadziesiąt ochotnika pod Wiedeń przybył, z synami Auersperga i Montecucculego. Wesoło gwarzyli o wojnie, w której mieli krwawy chrzest otrzymać. Kilka godzin trwała uczta „Niepodobna wyrazić takiej wesołości — pisze Sobieski — takiego ukontentowania, jako ci ludzie okazowali; wiwaty ustawiczne, wynoszenie nas aż do obłoków i tam jeszcze gdzieś wyżej pod niebiosa“. Wreszcie rozjechali się goście. Książę pojechał na noc do swego wojska, a król polski zasiadł przy stoliku, aby „jedynej duszy i serca swego pociesze, najśliczniejszej i najukochańszej Marysience“ opisać przygody dnia tego. Dwa dni obozowało wojsko polskie pod Oberhollbrun Deszcz lał jak z konwy. Król chwilki nie miał wolnej. „Komplementy i witania, konferencye ustawiczne z naczelnym wodzem cesarskim i innymi dowódcami, ordynanse różne, nie dają nietylko siła pisać, ale ani jeść ani spać czasu.... A cóż dopiero ceremonie różne, adiustamenty, to tego, to owego, kto wprzód, kto na zadzie; kto po prawej, kto po lewej ręce. Konsylia potem długie, nierychłe rezolucye nietylko czasu niepozwalają, ale przykrość i zgryzotę wielką przynoszą“. Niecierpliwiło króla spóźnienie się hetmana z armatą i piechotą i gniewało go, że mimo ciągłe listy księcia Lotaryńskiego z prośbą o pospiech, most pod Tulnem nie był jeszcze gotowy. Nie chcąc tracić czasu kazał we czwartek (2 września) otrąbić po obozie dalsze ruszenie; gdy jednak przybył goniec od hetmana z doniesieniem, że dzień i noc spieszy, aby się z królem mógł połączyć — postanowił król czekać na niego. Wieczorem przybył doń znowu ks. Lotaryński i ks. Sasko-Eisenach, który kilku jeńców z sobą przyprowadził. Przybył z nimi także ks. Hieronim Lubomirski, dawniej kawaler maltański i opat tyniecki, teraz marszałek nadworny — który na pierwszy odgłos wojny z Turkami zaciągnął kilka tysięcy ochotnika, którzy, dokazując cudów waleczności, wzbudzali podziw całej Europy

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Alexander Semkowicz.

kapituły świętej Patryarchalnej Bazyliki książąt apostolskich śś. Piotra i Pawła w Rzymie z dnia 23 maja 1882 roku Indyktu Rzymskiego X, a papiestwa ojca św. Leona XIII roku piątego. Gdy akt ten uroczysty z mocy dekretu wyżej rzeczonej kapituły Watykańskiej je zcze w dniu 13 maja roku 1764 udzielony, dla nieprzewidzianych wówczas przeszkód, w swoim czasie spełniony być nie mógł, teraz powtórnie za staraniem o Romualda Kaczkowskiego, Przeora Zakonu oo. Karmelitów na Piasku w Krakowie, pod dniem wyżej wspomnionym udzielony łaskawie, dnia dzisiejszego za łaską Bożą dokonany został przez Najprzewielebniejszego ks. biskupa Krakowskiego Albina Dunajewskiego, przy obecności i asystencyi Najprzewielebniejszych biskupów, infułatów, ojców Zakonu Karmelitańskiego, kapituły Katedralnej Krakowskiej, Duchowieństwa Świeckiego i Zakonnego i pobożnie, a licznie zgromadzonych wiernych czcicieli Maryi. Korony złote, któremi Najprzewielebniejszy Koronator ukoronował cudami wsławiony Obraz Maryi Panny, sprawione ze składek pobożnych osób, według wzoru danego przez mistrza Jana Matejkę, Dyrektora Szkoły sztuk pięknych w Krakowie, wykonał złotnik krakowski Władysław Glixeli. — Działo się to wszystko za panowania Najmiłościwszego Monarchy Franciszka Józefa I, Cesarza Austryi, pod którego opiekuńczem berłem Rządy Namiestnika Galicyi i WKs. Krakowskiego sprawował Jego Ekscellencya Filip Zaleski; Rządy Marszałka Krajowego dr. Obojga Prawa JW. Mikołaj Zyblikiewicz; Rządy Prezydenta miasta Krakowa dr. Obojga Prawa JW. Ferdynand Weigel, a Delegatem Namiestnictwa i Starostą w Krakowie był wtedy dr. Obojga Prawa JW. Kazimierz hr. Badeni. Akt ten, podpisany przez Najprzewielebniejszego Koronatora i obecnych do stojnych zgromadzonych, składa się w egzemplarzu pargaminowym opieczętowanym u stóp Ukoronowanego Obrazu Najświętszej Boga Rodzicielki Maryi Panny — na wieczną rzeczy pamiątkę. Amen“.

Obiad, dany przez przeora Karmelitów, zgromadził w około stołu klasztornego dwustu biesiadników. Ksiądz biskup krakowski wzniósł na nim toast za zdrowie Najj. Pana i Papieża. Przemawiał następnie ks. biskup Stupnicki.

O godzinie wpół do szóstej wieczorem odbyć się miała wspaniała procesya z kopią cudownego obrazu i przejść główne ulice i place miasta. Niestety, potrzeba ją było odłożyć na dziś. drobny bowiem, ale prawie nieustający deszcz padał dzień cały. I dziś jednakże nie było lepiej. Od rana ciemne chmury zasnuły błękit nieba, które, to płacze rzęsiście, to po krótkich chwilach przerwy nową grozi ulewą. Około czwartej po południu tłumy gromadzić się zaczęły w okolicach kościoła Matki Boskiej na Piasku; wystąpiła straż obywatelska, zdobna w czerwone z białem kokardki, z napisem, świadczącym o poczciwej misyi, jakiej się podjęła; oddział dzielnej straży ogniowej uformował się w szeregu pochodowym pod świątynią; zabrzmiał śpiew pobożnych pielgrzymów; chorągwie ludowych kompanij powiały w powietrzu... ale deszcz lunął, i znowu nic z przygotowań do procesyi. A szkoda. Lud, który nadciągnął tu tak licznie — a znosi wielkie niewygody dla uczynienia zadość swym gorącym uczuciom religijnym — oczekiwał na procesyę, jak na epilog ceremonii koronacyi obrazu, jako na najciekawszą dlań chwilę uroczystości, jak na tryumf idei religijnej, której może nie rozumie, ale którą przeczuwa i odgaduje zarazem. Ciemny jest jeszcze, potrzebuje zatem widomych postaci, w które myśli się przeoblekają. Lud to poczciwy, pobożny i cichy. Przed każdą świętą pamiątką Krakowa kornie uchyla głowę; przed ołtarzami pańskiemi modli się gorąco i szczerze. To też, kiedy wczoraj wieczorem, miasto całe zajaśniało rzęsistą i wspaniałą illuminacyą, kiedy błękitnawe światło elektryczne walczyło o lepsze z czerwonemi płomieniami świec i gazu, posunął falą wezbraną, by podziwiać olbrzymi transparent na bramie tryumfalnej, wyobrażający z jednej strony cudowną Matkę Boską z kościoła na Piasku, z drugiej oblicze króla bohatera, dzielnie, chociaż dekoracyjnie odwzorowane pędzlem przez pana Aleksandra Mroczkowskiego, znanego tu młodego malarza, ucznia Matejki. Fala ta pobożna, cicha i zadumana, płynęła spokojnie do późna w noc po ulicach, gdzie nie brak było innych, mniejszych transparentów z napisami i godłami; gdzie festony i wieńce z kwiatów bramowały balkony i kraty, a kobierce i chorągwie zwieszały się z okien otwartych, chociaż chłód wilgotny dawał się czuć wcale nieprzyjemnie. Wieczorem podobno — na krótko — zawrzała tradycyjna waśń Krakowiaków z góralami, ale kapłani, słowami miłości i pokoju, łatwo ukoili bratnią niezgodę.

Napływ wykształceńszej publiczności, z dalekich stron, rozpoczyna się dopiero. Warszawianie dziś przybywać zaczynają. Dużo jednak osób z za kordonu, które lato przepędziły u wód galicyjskich, zatrzymało się w powrocie i pozostało na czas uroczystości jubileuszowych w Krakowie. Magistrat od rana oblegany jest literalnie przez proszących o karty wejścia do wnętrza kościołów i Sukiennic na wtorek, środę i czwartek. Trudno się docisnąć do rozdających je nader uprzejmie i gościnnie członków komitetu. Bilety do teatru na pierwsze przedstawienie „Jana III pod Wiedniem“ Anczyca, oraz na widowiska nabyte od dyrekcyi przez komitet zakupna obrazu Matejki i przez kongres literacko-artystyczny na fundusz wdów i sierot po literatach i artystach, już są rozebrane po bardzo wysokich cenach. W drugim z tych przedstawień przyjmie udział słynna spiewaczka opery paryskiej i londyńskiej, panna Reszkówna, warszawianka, oraz Królikowski lub Rapacki. Zapewniano nas, że pewna dama z Królestwa, pani W. żona jednego z najbogatszych przemysłowców warszawskich zapłaciła za lożę sto rubli. Po dwadzieścia i trzydzieści złotych reńskich płacili podobno niemal wszyscy. Tylko bilety na estradę wystawioną w Rynku głównym, naprzeciw kościoła Panny Maryi nie mają dotąd pokupu. Wszyscy lękają się deszczu, chociaż moment uroczystości jubileuszowych, którym estrada ma służyć za arenę, będzie jednym z najciekawszych; z niej usłyszymy poraz pierwszy kantatę Władysława Żeleńskiego, umyślnie na dzień 12 b. m. napisaną, oraz przypatrywać się będziemy wmurowaniu płaskorzeźby Welońskiego, o której ci, którzy ją widzieli wyrażają się nader pochlebnie. Dotąd niemal sami tylko sprawozdawcy dziennikarscy zaopatrują się w karty wejścia na estradę; ci bowiem czy niebo się wypogodzi i słońcem zajaśnieje czy deszcz lać będzie jak z cebra... jak w tej chwili naprzykład... muszą znaleźć się na stanowisku. Nie wiem co mam powiedzieć: czy biedni... czy szczęśliwi ci reporterzy?!

SPRAWY MONARCHII

Najw. pisma odręczne, z których jedno uwalnia hr. Pejacsewicza z urzędu bana kroackiego, drugie mianuje generała Ramberga komisarzem królewskim, brzmią dosłownie:

Kochany hrabio Pejacsewiczu! W skutek ponownej pańskiej prośby, wniesionej za pośrednictwem węgierskiego prezydenta ministrów, z odwołaniem się na Moje postanowienie z dnia 24 sierpnia, którem przyjąłem pańską dymisyę jako bana Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi, uwalniam Pana niniejszem stanowczo od tego urzędu a zarazem z komisaryatu dla przyłączonego w r. 1881 do Kroacyi i Slawonii Pogranicza wojskowego.

Kochany baronie Ramberg! W celu przeprowadzenia koniecznych środków zaradczych, jakie się okazują potrzebne w Kroacyi, Slawonii i połączonem z temi krajami Pograniczu wojskowem, w skutek zaszłych tam wypadków, niemniej w celu sprawowania kierownictwa administracyi i w ogóle rządów krajowych, aż do czasu, gdy urząd bana będzie mógł być znowu obsadzony, mianuję Pana, na propozycyę Mojego węgierskiego prezydenta ministrów, komisarzem królewskim dla Kroacyi, Slawonii i połączonego w r. 1881 z temi krajami Pogranicza wojskowego. Dalsze instrukcye, jakieby się okazały potrzebne, otrzymasz Pan od Mojego prezydenta ministrów.

Obydwa te Najw. pisma z datą 4 b. m. kontrasygnowane są przez prezydenta gabinetu węgierskiego p. Tiszę.

— O generale Rambergu znajdujemy w dziennikach wiedeńskich następujące szczegóły: Nowomianowany komisarz królewski urodził się 24 listopada 1820 r. Po ukończeniu gimnazyum uczęszczał na wydział prawniczy w Pradze, gdzie ojciec jego był podówczas pułkownikiem. Później dopiero poświęcił się karyerze wojskowej i wstąpił do kawaleryi, w której w krótkim stosunkowo czasie, bo już w r. 1861, dosłużył się rangi pułkownika. W roku 1868 został generał-majorem, a w pięć lat później generał-porucznikiem. W roku 1878 został mianowany komendantem wojskowym w Preszburgu, a w trzy lata później r. 1881 głównodowodzącym w Zagrzebiu. Od roku 1881 jest baron Ramberg generałem kawaleryi, a od czasu przeprowadzenia nowego podziału terytoryalnego komendantem XIII korpusu w Zagrzebiu. Jest on kawalerem wielu krajowych i zagranicznych orderów, a od roku właścicielem 96 pułku piechoty.

Wydana przez br. Ramberga proklamacya brzmi dosłownie: „Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, nasz Najłaskawszy Pan, raczył zamianować mnie najmiłościwiej komisarzem królewskim dla królestwa Kroacyi i Slawonii, tudzież połączonego z temi królestwami roku 1881 dawniejszego Pogranicza wjskowego, a to w celu sprawowania interemistycznie zarządu i przeprowadzenia koniecznych wśród obecnych stosunków środków zaradczych. Podając to niniejszem do publicznej wiadomości, oczekuję na pewno, że wszystkie władze i urzędnicy tych krajów spełniać będą z wielką punktualnością swoje obowiązki. Zadanie moje polega na przywróceniu w pojedyńczych miejscowościach pomienionych królestw wraz z dawniejszem Pograniczem wojskowem z jakichkolwiek powodów zakłóconego spokoju i porządku, i na niedopuszczeniu dalszego zaburzenia spokojności publicznej. Gdyby mimo to spokój gdziekolwiek miał być zakłócony, gdyby zaszło ponowne naruszenie spokojności i porządku publicznego, byłbym zmuszony zastosować bezwzględnie całą surowość prawa. Zadaniem mojem jest dalej na gmachach w Zagrzebiu, należących do wspólnego węgiersko-kroackiego rządu, z których wśród zaburzeń ulicznych pozrzucano godła z napisami węgiersko kroackiemi, kazać napowrót zawiesić zupełnie takie same jak dawniejsze godła i ochraniać je przed wszelkiem dalszem znieważeniem. W ten sposób ma być danem zadośćuczynienie obrażonej powadze władzy państwowej a zarazem zadokumentowanem przez widoczny dla wszystkich fakt, że kwestyj politycznych nie należy rozwiązywać za pomocą ekscesów ulicznych, i że na tej drodze nie można nakreślać kierunku politycznego. Jedno i drugie może jedynie i wyłącznie nastąpić za pośrednictwem uprawnionych do tego czynników i z pomocą działalności, rozwiniętej ściśle w granicach naznaczonych konstytucyą.

Przy wykonaniu przyjętego przezemnie zadania liczę na współudział tych wszystkich lojalnych mieszkańców krajów, którzy mają zawsze na oku przedewszystkiem interesa ojczyzny i własne dobro. Spodziewam się też, iż w ten sposób nie będę potrzebował uciekać się do przysługujących mi nadzwyczajnych środków przymusowych, których użyć byłbym zmuszony, gdyby głos rozsądku nie wziął przewagi nad namiętnościami.

Z tem większym naciskiem wzywam mieszkańców Kroacyi i Slawonii do dania posłuchu głosowi rozsądku i umiarkowania, gdyż im prędzej i gruntowniej spełnię za ich pomocą poruczone mi zadanie, które musi być bezwzględnie wykonane, tem rychlej i łatwiej będzie mogło nastąpić w sposób pojednawczy i zadowalający rozstrzygnięcie kwestyi napisów, które to rozstrzygnięcie wspólny kroacko-węgierski rząd zamierza sam utorować. Nim jednakże będzie mogło to nastąpić, upominam was usilnie, abyście nie wierzyli tym, którzy radziby w was wmówić, że w pewnych kołach godzą na wasz język, narodowość waszą i konstytucyę, upewniam bowiem was uroczyście, że nikt nie nosi się z podobnym zamiarem.

Mając to wszystko na względzie, pomagajcie mi wszystkiemi siłami, aby komisaryat mógł być w jak najkrótszym czasie rozwiązany i aby jak najprędzej nastały normalne stosunki. Odwołując się jeszcze raz do was, oświadczam zarazem, iż powinność moją spełnię bezwzględnie“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Spór francusko-niemiecki.)

Journal des Débats, z powodu drugiego artykułu *Nordd. Allg. Ztg.* o „polityce niemieckiej“, widział się zniewolonym do dalszych wyjaśnień i komentarzy. Organ francuski oświadcza, że nie twierdził, jakoby głównym rysem polityki niemieckiej była dążność do odosobnienia Francyi, ale że istota polityki niemieckiej na tem polega, aby doprowadzić Europę do takiego stanu, iżby bez udziału Niemiec przyjść nie mogła do skutku żadna kombinacya przymierza. *Journal des Débats* wyraża zdumienie, jakim sposobem można było upatrzeć groźbę Francyi przeciw traktatowi frankfurckiemu w tem, że artykuł zwracał jedynie uwagę na to dzieło dyplomatycznej sztuki księcia Bismarcka. *Nordd. Allg. Ztg.* widzi wyzwanie w każdym artykule prasy francuskiej. Organ francuski uznaje, że niemieccy mężowie stanu dalecy są od naśladowania zaczepnej taktyki prasy berlińskiej, i niejednokrotnie dali dowód dobrej woli przy sposobności zawikłań na morzu Śródziemnem i na wschodzie. To jednak nie może zniewolić Francyi do zamykania oczu na stan rzeczy na kontynencie. Jeżeli się tedy mówi, że bez przyzwolenia Niemiec niemożliwy jest żaden sojusz w Europie, to stwierdzających ten fakt nie można ostarżać, że chcą wywołać wojnę. „Czyliż zresztą, mówi *Journal des Débats*, sprzymierzeńców szuka się tylko po to, żeby wojnę prowadzić? Widzieliśmy przecie, że Niemcy w celu utrzymania pokoju, zawarły niejedno przymierze. My jednak usposobieni jesteśmy pokojowo. Zdaje się nam, że Niemcy doprowadziły te koalicye do skutku, ażeby zapewnić, jeżeli nie pokój powszechny, to przynajmniej pokój dla Niemiec, ażeby spotęgować i utrwalić własną powagę. Nie podlega przecie żadnej wątpliwości, że taki stan rzeczy jest przyczyną osłabienia innych państw, z wyjątkiem państwa niemieckiego, gdyż stan taki jest przeszkodą w zawieraniu sojuszów między innemi państwami, bez udziału Niemiec. Co do nas, nie szukamy wcale sprzymierzeńców, aby złamać pokój frankfurcki; wiemy bowiem, że nie znaleźlibyśmy żadnych. Sądzimy jednak, że wolno nam zajmować się studyowaniem środków, któremi Niemcy chcą obwarować stan swoich terytoryów i swoją przewagę na przyszłość.“

Dzienniki francuskie zapewniają, że artykuły dziennikarskie obu sąsiednich krajów, były przedmiotem rozmowy ministra spraw zagranicznych z niemieckim posłem w Paryżu ks. Hohenlohe. Książę miał powiedzieć, że pierwszy artykuł ostrzegający *Nordd. Allg. Ztg.* został uznany co do treści, ale nie pod względem formy, którą jednak usprawiedliwić można nieustannemi napaściami prasy francuskiej. Minister p. Challemel-Lacour odparł, iż rząd francuski nie posiada żadnego wpływu na prasę i wystąpiłby dopiero w takim razie, gdyby prasa francuska poważyła się robić wycieczki osobiste przeciw cesarzowi Niemiec. Minister miał oraz nadmienić, że ministeryum republiki francuskiej zna dobrze pieśni Arndta, Körnera, Immermana, Herwegha i Simrocka, z których młodzież niemiecka uczy się nienawiści przeciw Francyi, a jednak rząd francuski nigdy przeciw temu nie wnosił protestu.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej zezwolić, ażeby z czystego dochodu XXII loteryi państwowej na cywilne cele dobroczynne, której ciągnienie odbędzie się dnia 28 grudnia b. r., między innemi obdarzony został ruski internat chłopców (bursa) we Lwowie.

— **Aktem łaski monarszej** darowana została częściowo lub całkowicie kara 202 skazanym przestępcom, a to, jak wiadomo, z okazyi radośnego wypadku w Najj. Rodzinie cesarskiej. Z ułaskawionych więźniów mężczyzn przypada 6 na zakład karny w Wiśniczu a 8 we Lwowie, z ułaskawionych więźniów kobiet 2 na zakład karny we Lwowie; dalej 16 na okręg wyższego sądu krajowego we Lwowie, a 12 na okręg takiego sądu w Krakowie.

— **Ekspozytura c. k. żandarmeryi** w Jaćmierzu, w powiecie sanockim, należąca do rejonu 11 oddziału, z dniem 31 sierpnia została zwiniętą. Natomiast nowoutworzony posterunek, złożony z komendanta i trzech żandarmów, w Zarszynie, w tym samym powiecie, z dniem 1 b. m. rozpoczął swoją czynność urzędową.

— **Dnia jutrzejszego** odprawionem będzie w kościele OO. Bernardynów o godzinie 11 przed południem nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. króla Jana III i poległych pod Wiedniem rycerzy; zaś 12 t. j. we środę również o godzinie 11 odprawi się uroczyste nabożeństwo dziękczynne za wiekopomne zwycięztwo.

— **Komnaty króla Jana III** w domu księstwa Ponińskich w Rynku, będzie mógł zwiedzić w dniach i godzinach wyznaczonych tylko ten, kto do rąk straży obywatelskiej odda własny bilet wizytowy.

— **Straż obywatelska** dla uroczystości jubileuszowych już się zorganizowała. Liczy 400 członków, którzy zostają pod przewodnictwem 40 dziesiętników. Porządek służby rozdany będzie członkom na zebraniu w sali ratuszowej dnia dzisiejszego o godzinie 7 wieczór. Komitet straży obywatelskiej wzywa zarazem współobywateli, wszystkich zawodów, wyznań i wieku, aby ścisłem przestrzeganiem porządku przyczynili się do uświetnienia obchodu jubileuszowego,

— **Sobotnia wycieczka** do Oleska i Podhorzec, która rozpoczęła obchód jubileuszowy Sobieskiego we wschodniej Galicyi, powiodła się zupełnie. Niestała pogoda nie powstrzymała Lwowian od powziętego zamiaru; zaledwie 6 osób zapisanych wycofało się. Gęsta mgła w sobotę rano ustąpiła około 10 godziny i odtąd najpiękniejsza pogoda dotrwała do samego wieczora (przeciwnie we Lwowie padał deszcz). Liczba 100 uczestników wycieczki, którzy wyjechali z Podzamcza, wzrastała na każdej stacyi i dosięgła w Olesku poważnej cyfry kilkuset osób a w Podhorcach przeszło tysiąca. Z powodu złej drogi z Ożydowa do Podhorzec musiano się spieszyć, a mimo to wykonano program wycieczki w całości. Niestrudzona muzyka *Harmonii* uprzyjemniała podczas podróży i na przystankach chwile jazdy i pobytu. Kolej Karola Ludwika zrobiła wielkie ustępstwa wycieczkowcom, pp. urzędnicy kolejowi na każdym kroku użyczali pomocy komitetowi. Po uroczystem nabożeństwie u OO. Kapucynów w Olesku powitał przybyłych gości u pięknej bramy przed zamkiem b. współwłaściciel p. Z. i zaprosił do oglądania ruin i szczątków zamczyska, w którem Jan Sobieski ujrzał światło dzienne. Po szczegółowem zwiedzeniu sal i położenia zamku,

odbył się obiad w refektarzu gościnnych zakonników. Następnie udano się na wspólnych podwodach do Podhorzec, świątecznie przybranych. Tu, oglądnąwszy partyami zbiory i pamiątki pałacu podhoreckiego, rozgościli się liczni przybysze w obszernym parku, gdzie w cieniu lip rozłożone były stoły z nabiałem, jadłem i napojem, gdzie też muzyka grała narodowe pieśni. W końcu udali się wszyscy zgromadzeni do miejscowego kościoła, zkąd po krótkiem nabożeństwie zebrali się na placu przy ustawionym obok figury transparencie Sobieskiego, i tu zostali gorąco pobłogosławieni przez sędziwego kanonika i proboszcza miejscowego, tudzież serdecznie pożegnani przez reprezentanta obywatelstwa ziemskiego. Z powrotem zajaśniał ślicznie przyozdobiony dworzec w Ożydowie rzęsistem światłem bengalskiem (roboty p. Hügla) i wesoło odbył się powrót przez gościnne Krasne do Lwowa. Słowem dzień ten, poważnie i mile spędzony, należycie rozpoczął obchód jubileuszowy i pozostanie długo w pamięci uczestników, jako też miejscowej publiczności, pomiędzy którą komitet wycieczkowy rozdał tysiąc obrazków z wizerunkiem Jana III pod Wiedniem.

(s) **Teatr.** Gdyby operetka nie przeżyła się w ogólności jako rodzaj, to „Podróż do Afryki“ Souppé'go w tych dniach po raz pierwszy na scenie naszej przedstawiona, powinnaby mieć długotrwałe i prawdziwe powodzenie. Kompozytor nagromadził tu mnóstwo łatwych, niezupełnie swieżych ale miłych i wdzięcznych melodyj; libreciści mniej byli rubaszni a więcej rozsądni niż w innych karykaturalnych tekstach do wesołych melopei; tłómacz spełnił swoje zadanie z dowcipem i rutyną; dekorator, kostiumer i reżyser złożyli dowody sumienności i dobrego smaku; dyrektor orkiestry wiódł zgodnie i należycie karny zastęp instrumentalny; artyści wreszcie — według możności i talentu — sprawiali się wcale intelligentnie. Na wyróżnienie zasłużyli: pani Kasprowicz i pan Bandrowski. Słowem, gdyby wszystkie usiłowania wczorajsze użyte były do wykonania dzieła posiadającego rzeczywistą wartość, dzieła należącego rodzajem do prawdziwej sztuki, lżej byłoby je szczerze i gorąco pochwalić. Jednakże i tak. . nie myślimy ganić zbyt surowo, wiemy bowiem, że publiczność lwowska od lat wielu przyzwyczajona do lekkiej strawy muzycznej, obejść się nie może bez operetki, a dyrekcya czyni wszelkie starania o sformowanie personalu opery seryo, której przedstawienia rozpocząć się mają, już w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Zatem kontentując się tymczasem „Podróżą do Afryki“ — wcale zgrabną igraszką muzyczną — czekamy niecierpliwie na piękny repertuar liryczny, w którym, jako dyament czystej wody zaświecić ma „Konrad Wallenrod“ Zeleńskiego.

— **Kolej Karola Ludwika** przewiozła w ostatnich 3 dniach na uroczystość koronacyjną w Krakowie 15.000 osób.

§ **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu lipcu bież. roku następujące cyfry: Z końcem czerwca było chorych 479, w lipcu przybyło 829, było przeto ogółem leczonych 1.308. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 555, z polepszeniem zdrowia 166, nieuleczonych 62, umarło 65; ubyło tedy razem 848. Pozostało z końcem lipca 460 chorych.

* **Zapiski policyjne.** Pan H. Ł. zgubił kwotę 100 zł. pojedynczemi banknotami, a pan M. M. książkę pod napisem *Vivia Perpetua.* — Dyrekcya tramwaju złożyła siwy szal zimowy i pugilares z kwotą 26 ct., zapomniane w wozach tramwajowych w zeszłym miesiącu. Zbłąkanego młodego konia karego oddano do komisaryatu dzielnicy I.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu znakomity hellenista Leon Halévy, brat kompozytora muzycznego, a ojciec dramaturga Ludwika; w Gablitz zasłużony dyrektor wiedeńskiego zakładu ociemniałych, Maciej Pablasek, autor kilku cennych dzieł pedagogicznych; w Fareham, w Anglii, admirał Robert Patton, weteran pamiętnej bitwy morskiej pod Trafalgarem w r. 1805, przeżywszy lat 92; w Cambridge znakomity fizyk, profesor tamtejszego uniwersytetu dr. Henry Bond, w 82 roku życia.

— **Książę Oporto,** młodszy królewicz portugalski, jak donosi *L'Opinione*, zaręczył się z księżniczką Letycyą, córką księcia Hieronima Napoleona.

— **Pogrzeb Turgeniewa,** zmarłego w Bougival pod Paryżem, odbyć się miał w piątek. Zwłoki przewieziono do cerkwi rossyjskiej w Paryżu, zkąd miały być przesłane do Petersburga, zgodnie z życzeniem nieboszczyka, który pragnął być pochowanym na cmentarzu Wołkowym, obok Bielińskiego Z twarzy zdjęto maskę. Dzienniki rossyjskie zamieszczają artykuły pełne uwielbienia dla pamięci Turgeniewa, twierdząc, że śmierć tego pisarza jest nietylko stratą dla literatury, ale ogólną klęską społeczną. Niektóre z tych dzienników wyszły w żałobnych obwódkach.

— **Nowego kometę** odkrył w tych dniach amerykański astronom Blooks. W obserwatoryum wiedeńskiem odszukano już na niebie tego gościa, którego blask taki jest słaby, iż tylko przez wielkie refraktory może być dostrzeżonym.

— **Wymieniany wielokrotnie** od długiego szeregu lat kat londyński Marwood d. 4 b. m. umarł po krótkiej chorobie.

— **Samobójstwo.** W Wielkim Waradzynie zastrzelił się przed kilku dniami znany i powszechnie poważany adwokat węgierski Karol Nagy, który liczył lat 60. Przyczyna samobójstwa tego nie jest wiadoma.

— **W kopalni** węgla Frankenholz, w Palatynacie, skutkiem wybuchu gazów ziemnych pięciu górników utraciło życie. Pożar, który powstał przytem, stłumiono hermetycznem zamknięciem szybu, 300 metrów głębokiego.

— **Kilka wstrząśnień ziemi** obserwowano dnia 2 b. m. w Rzymie. We Frascati trzęsienia były tak silne, że przerażeni mieszkańcy uciekli z domów.

— **Przy spaleniu ogni sztucznych** w Garenne-Colombes, pod Paryżem, zeszłego poniedziałku, pękła bomba przed czasem i zraniła bardzo ciężko kilka osób.

— **Orkan,** który we Francyi szalał zeszłej niedzieli, w miasteczku departamentu Gironde, Bassens, obalił wieżę kościelną, której gruzy przebiły dach i strop kościoła i spadły na posadzkę tegoż. Wypadek ten, szczęściem, zdarzył się w kwadrans po skończonem nabożeństwie, kiedy nikogo już nie było w kościele. — W Londynie ten sam orkan obalił mnóstwo kominów i powyrywał drzewa z korzeniami, przyczem wiele osób zostało skaleczonych.

— **O katastrofie kolejowej** donoszą telegramy zaatlantyckie. Dnia 31 sierpnia w Atlantic-City (New-Jersey) z niewiadomej przyczyny wykoleił się pociąg osobowy i siedm wagonów spadło ze stromego nasypu Z podróżnych, którzy się w tych wagonach znajdowali, przeszło 30 doznało uszkodzenia, przeważnie ciężkiego.

— **W wielkim pożarze,** który według depeszy z Nowego Jorku dnia 4 b. m. zniszczył składy szmat w Cincinnati, utraciło życie ośm kobiet i jeden mężczyzna — Z Brukseli donosi depesza dnia 5 b. m., że osada Battincourt pod Arlonem zgorzała do szczętu. Spłonęło 116 domów.

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z d. 7 września).

(L) Prezydent miasta, p. Dąbrowski, zagaił posiedzenie następującem przemówieniem: „Swietna Rado! (pp. Radni wstają z miejsc). Dnia 2 września zaszedł w Rodzinie Jeg. ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Następcy Tronu radosny wypadek, z powodu szczęśliwego rozwiązania Najdostojniejszej Arcyksiężnej Stefanii. Wszystkie kraje Monarchii austryacko-węgierskiej powitały wiadomość tę z radością, zasyłając do Najwyższego Stwórcy gorące modły o pomyślność dla Najj. Dynastyi, o szczęśliwy wzrost dla Najdostojniejszego Dziecięcia. Oby Najdostojniejsza Nowonarodzona Arcyksiężniczka, otoczona czcią i miłością ludów, Berłu Najjaśniejszego Państwa poddanych, rosła i chowała się szczęśliwie na pociechę Najd Rodziców i dla dobra tych ludów. Niech Bóg chroni i wspiera Najj. Państwa, Najd. Następcę Tronu wraz z Jego Najdostojniejszą Małżonką i całą Dynastyą Habsburgów. Niech żyją!“

Pp. Radni powtórzyli trzykrotnie ten okrzyk z zapałem, poczem oznajmił p. przewodniczący, że imieniem Reprezentacyi m. Lwowa wniesiony będzie do Najd. Rodziców nowonarodzonej Arcyksiężniczki adres gratulacyjny

Następnie bez dyskusyi mianowała Rada p. Lukasa sekretarzem swoim w miejsce p. Wilkowskiego, który objął naczelne kierownictwo w biurze finansowem, dotychczasowy zaś szef tego biura, dr. Gębarzewski, został przeniesiony do biura sanitarnego.

P. Dąbrowski zaprosił potem pp. Radnych na nabożeństwo żałobne, które w d. 11 b. m o godzinie 9 z rana odbędzie się w kościele archikatedralnym obrz. łać. za spokój duszy króla Jana III i bohaterów poległych pod Wiedniem w r. 1683, tudzież na nabożeństwo dziękczynne, które w tym kościele. o godzinie 9 z rana, zostanie odprawione d. 12 b. m Sekretarz, p. Lukas odczytał pismo prezydenta m Krakowa. dr. Weigla, zapraszające p. prezydenta i Radnych m. Lwowa na uroczystości, które w d. 11 i 12 b. m. odbędą się w Krakowie z powodu jubileuszu Sobieskiego. P. Dąbrowski oznajmił, że na te uroczystości do Krakowa wyjechać nie może, albowiem w tym samym czasie także Lwów obchodzić będzie uroczyście wspaniałą pamiątkę dziejową; ci zaś pp. Radni, którzy zamierzają wyjechać do Krakowa, mają zgłosić się do prezydyum tutejszego magistratu, które nazwiska ich poda do wiadomości prezydenta m. Krakowa.

Bardzo zajmujące cyfry odczytał p. Dąbrowski; tyczą się one bowiem przymusowego czyszczenia domów po wszystkich dzielnicach miasta a są oparte na sprawozdaniach komisaryatu. W ciągu ubiegłego miesiąca oczyszczono przymusowo, w śródmieściu, 74 domów: wywieziono z nich 316 fur śmiecia, W I dzielnicy oczyszczono podwórza w 21 realnościach, wywieziono z nich 135 fur śmiecia, 10 fur gnoju i delożowano 4 strychy. Druga dzielnica była okropnie zaniedbaną; z jednego tylko domu, pod l 21, wywieziono 107 fur rozmaitych nieczystości! ogółem wywieziono z tej dzielnicy 507 fur nieczystości. W trzeciej dzielnicy oczyszczono podwórza w 47 realnościach i wywieziono z nich przeszło 200 fur śmiecia i nieczystości Najczyściej są utrzymane realności na IV dzielnicy, oczyszczono tam bowiem przymusowo podwórza tylko w 5 realnościach. Sprawozdanie to przyjęła Rada do wiadomości.

Na odezwę wys. Wydziału krajowego, w sprawie urządzenia przytułku dla nieuleczalnych chorych uchwaliła Rada, zgodnie z wnioskami sekcyj II i IV w zasadzie, że zakład taki ma powstać we Lwowie, co się zaś tyczy umówienia bliższych szczegółów, a mianowicie warunków pod jakiemi zakład tego rodzaju ma powstać i przyjmować nieuleczalnych, przynależnych do Lwowa, a względnie do innych miejscowości krajowych, ma być zwołaną specyalna ankieta, w skład której wejdą reprezentanci Wydziału krajowego, krajowej Rady zdrowia i Rady miejskiej.

W drugiem czytaniu uchwaliła Rada zakupno na rzecz m. Lwowa realności p. Dembickiego na Zielonem, p. Ig. Stahla przy ul. Chorążczyzny i p. Jarosiewicza przy ul. Akademickiej.

Uchwalono w końcu, że osoby chcące na cmentarzach, obok grobów, ustawiać ławeczki, muszą przedtem wnieść do magistratu prośbę o pozwolenie.

Galicya na wystawie rolniczo-przemysłowej w Kijowie.

W chwili gdy to piszemy odbywa się właśnie w Kijowie uroczyste otwarcie wystawy, urządzonej przez tamtejsze Towarzystwo rolnicze, pod prezydencyą księcia Repnina Program wystawy jest bardzo rozległy i obejmuje wszystkie działy pracy w zakres rolnictwa i przemysłu wchodzące. Gubernie południowe cesarstwa Rossyjskiego, Ukraina, Wołyń, Podole, będą tu miały rozległe pole popisu spółzawodniczącego swemi ziemiopłodami i przemysłem cukrowniczym, podobnie jak w ogóle polski przemysł fabryczny stanie tutaj do popisowej walki z przemysłem rossyjskim.

Nas jednak w tej chwili zajmuje wystawa kijowska o tyle, o ile dotyczy Galicyi, o ile z niej Galicya korzyść jakąś na przyszłość wyciągnąćby mogła. W Kijowie życzono sobie bardzo, aby mieć na wystawie jak najwięcej okazów galicyjskich, mianowicie zboża i bydła, jeżeli nie żywego to przynajmniej okazy fotografowane ras pielęgnowanych w znaczniejszych oborach galicyjskich. Czynione w tym względzie wezwania nie wiele podobno odniosły skutku, raz dla spóźnionych ogłoszeń, powtóre dla tego, że komitet wystawy nie znając tutejszych stosunków nie umiał znaleźć dróg właściwych do zainteresowania tutejszych gospodarzy do tego stopnia, aby się zdecydowali ponosić trudy i koszta z wysyłką przedmiotów na wystawę kijowską połączone.

O ile wiemy wysłał z Galicyi na wystawę kijowską bydło swe p. Teofil Ostaszewski ze Wzdowa, tej najstarszej można powiedzieć w Galicyi obory zarodowej Berneńskiej, i Zakład Drohowyzki fundacyi skarbkowskiej maszyny i narzędzia rolnicze, tudzież powozy i wózki rozmaite własnego wyrobu.

Zboża i innych ziemiopłodów z Galicyi nikt podobno nie wysłał.

I nie dziw. Handel nasz zbożowy ma zupełnie inne drogi zbytu od handlu zbożowego cesarstwa rossyjskiego. Handel zbożowy rossyjski z gubernij południowych idzie głównie na Odessę z północnych na Rygę, po części zaś kolejami galicyjskiemi, ażeby na targach niemieckich i angielskich spotkać się za zbożem galicyjskiem. Zbożem swym Galicya nie będzie nigdy z położenia swego i natury rzeczy zasilać cesarstwa rossyjskiego, chyba w latach bardzo wyjątkowych, o których prawie mowy być nie może A zatem pod względem zbytu zbożowego wystawa kijowska nie ma wcale dla Galicyi znaczenia i żadnej nam korzyści przynieść nie może. Co najwięcej mogłyby tam znaleźć szerszy odbyt nasiona traw pastewnych. Z dawien dawna zwano kraj nasz spichrzem zachodniej Europy i tem na zawsze pozostaniemy, byleśmy się o obfitość spichrza pracowicie i umiejętnie starali.

Inaczej ma się rzecz z naszym przemysłem fabrycznym i domowym. Wprawdzie przemysłu fabrycznego posiadamy jeszcze mało w Galicyi, ale gdybyśmy potrafili otworzyć dlań pole odbytu na wschód do Rossyi, co pomimo wysokich ceł ochronnych, przy dobroci wyrobu i należytej zapobiegliwości stać by się ostatecznie mogło, natenczas przemysł galicyjski miałby zapewnione korzyści, któreby na wzrost jego potężnie wpłynęły. Potrzeba nam dać się poznać w tamtych stronach, a wystawa kijowska nastręcza ku temu sposobność, jakiej może dotąd nigdy jeszcze nie mieliśmy. Z tej przyczyny uważamy za pomysł bardzo szczęśliwy wysłanie przez fundacyę Skarbkowską wyrobów tamtejszych na wystawę do Kijowa

Warstaty Drohowyskie, przyzna każdy, kto miał sposobność zwiedzić takowe i oglądać ich wyroby, stanęły pod kierunkiem p. Łazowskiego dziś już na takim stopniu udoskonalenia, że są w stanie spółzawodniczyć z wyrobami najpierwszych firm rękodzielniczych. Składa się na to przestrzegana sumiennie dokładność wyrobu z umiejętnem zastosowaniem do obranego celu. Dobroć materyału, piękność rysunku i ścisłość wykonania idą tutaj w parze i zapewniają powodzenie wyrobom warstatów Drohowyskich. Skoro tylko zalety te będą należycie poznane i ocenione na obszerniejszej widowni zbytu, skoro się tam dowiedzą naocznie, czego można dostać w Drohowyżu i przekonają o dobroci wyrobu, to niezawodnie zechcą skorzystać z tego ziemianie zakordonowi i pojawi się liczba zamówień znaczna, a popyt ciągle wzrastać będzie. Znajdą oni tutaj wszystko, czego gospodarstwo rolne, bądź to na mniejszą, bądź na wielką skalę prowadzone, potrzebować może po cenie o wiele tańszej, niż im dostarczają fabryki angielskie lub krajowe. Wyrabiane w warstatach Drohowyskich młynki zbożowe, sartowniki, pługi żelazne, brony grabarki, wybornie kute wozy itd. zadowolnić mogą najwybredniejsze wymagania każdego gospodarza i zaopatrzyć potrzeby każdego gospodarstwa. Zgrabne plecione wózki, tarantasy i bryczki rozmaitego kształtu zwrócą niezawodnie uwagę na wystawie kijowskiej. A nadto obecnie wyrabiają już warstaty Drohowyskie powozy kryte podwójne i poczwórne, na wzór wiedeńskich, odpowiadające wszelkim wymaganiom elegancyi i komfortu, a lekkością prześcigające o wiele powozy rossyjskie. Można więc niemal być pewnym, że wystawa przyniesie w skutkach swoich znaczne korzyści zakładowi Drohowyskiemu, otwierając warstatom jego szerokie pole odbytu za kordonem.

Toż samo możnaby powiedzieć o przemyśle domowym, który w Galicyi, dzięki podjętym ostatniemi czasy staraniom, coraz bardziej się rozwijać zaczyna, podc as gdy w cesarstwie rossyjskiem wcale prawie nie istnieje. Włościanin ruski na Podolu, Wołyniu i Ukrainie, nie może w tym względzie rywalizować z ludnością galicyjską, u której przemysł domowy, w pewnych zwłaszcza okolicach bardzo upowszechniony, stanowi znaczną część utrzymania. Włościanin rossyjski z natury i tradycyi jest kupcem a nie rękodzielnikiem. Przemysł domowy galicyjski mógłby zatem nietylko stać się pobudką i wzorem do naśladowania dla ludności cesarstwa rossyjskiego, ale znaleźć tam także, podobnie jak przemysł fabryczny i warstatowy korzystne, szerokie pole odbytu. Stać się to wszakże mogłoby tylko za pomocą zawiązywania spółek zbytu i bazarów, do czego wystawa kijowska może przysposobić drogę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 4 września.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Przed kilkoma tygodniami donieśliśmy o koncesyi udzielonej p. Starzeńskiemu na rozpoczęcie technicznych robót wstępnych, celem zbudowania sieci lokalnych dróg żelaznych w okolicach między Tarnopolem a Zaleszczykami. Najwięcej na wschód wysunięta i najurodzajniejsza ta część Galicyi zdaje się być najpłodniejszą także w projekty kolejowe. Wszakże to ztamtąd wyszedł z inicyatywy p. Kamińskiegp projekt kolei ze Stanisławowa do Husiatyna, który następnie przetworzył się w wielki projekt kolei Podkarpackiej, a który, realizując się w ten sposób, przeszkodził prawdopodobnie raz na zawsze realizacyi projektowanej przez Towarzystwo kolei Karola Ludwika linii z Tarnopola do Husiatyna. Przed niespełna rokiem słyszeliśmy o rokujących dobry skutek staraniach posła zaleszczyckiego p. Chamca około zbudowania drogi żelaznej z Zaleszczyk na Czernelicę do Sniatyna, który to projekt, jakkolwiek od dawnego czasu nie było już o nim mowy, uważamy dziś jeszcze za bardzo żywotny, a nawet za żywotniejszy niż był kiedykolwiek. Pisząc bowiem o koncesyi udzielonej p. Starzeńskiemu, powiedzieliśmy, że przedłużenie projektowanej

przezeń linii Czortków - Zaleszczyki aż do kolei Lwowsko-Czerniowieckiej uważamy tylko za kwestyę czasu i że przeto już dziś należałoby pomyśleć o takiem zbudowaniu uchwalonego przez Radę państwa mostu w Zaleszczykach na Dniestrze, aby mógł służyć zarazem pod kolej żelazną. Obecnie zaś mamy do zapisania udzielenie p. Jakóbowi Romaszkanowi z Horodenki koncesyi na rozpoczęcie technicznych robót wstępnych dla zbudowania dwóch lokalnych dróg żelaznych, z których jedna mniej, druga więcej zdaje się polegać na supozycyi, że z Zaleszczyk rzeczywiście poprowadzona będzie droga żelazna aż do kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Linie, na które p. Romaszkan otrzymał od ministerstwa handlu koncesyę, są: 1. z Horodenki na Serafińce, Stefafanówkę, Prelipczę i Lukę do Kostrzyżówki (naprzeciw Zaleszczykom); 2. z stacyi Lwowsko-Czerniowieckiej w Sniatynie na Załucze, Kniaże, Drahasymów, Popielniki Dzurów, Nowosielicę, Kobaki i Słobódkę do Kut. Otóż linia z Horodenki do Kostrzyżówki zawisłaby poniekąd w powietrzu, gdyby nie wiązała się mostem na Dniestrze z projektowaną przez p. Starzeńskiego linią Czortkowsko - Zaleszczycką; a nadto linia z Sniatyna do Kut tak samo, jak to przed kilkoma tygodniami powiedziedzieliśmy o budującej się już kolei z Czerniowiec do Nowosielicy bukowińskiej, zdaje się nam koniecznie wymagać wspominanego kilkakrotnie połączenia Zaleszczyk z koleją Lwowsko-Czerniowiecką, a mianowicie widzimy połączenie to w linii, do której odnosiły się wspomniane powyżej starania pana Chamca, t j. w zbudowaniu drogi żelaznej z Zaleszczyk do Sniatyna. Jeżeli wszystkie te projekta przyjdą w rzeczywistości do skutku, wschodnio-południowa część Galicyi posiędzie w Stanisławowsko-Husiatyńskiem ogniwie kolei Podkarpackiej i w kolejach — że je tak dla krótkości nazwiemy — pp. Starzeńskiego, Romaszkana i Chamca prześliczną sieć kolejową, o jakiej przed dziesięcioma, a nawet jeszcze i przed pięcioma laty nikt pewnie nie śmiałby był zamarzyć; państwo zaś mieć będzie alimentacyjne żyły dla skarbowej arteryi komunikacyjnej, dla kolei Podkarpackiej, że pominiemy już strategiczną wartość wszystkich tych linij projektowanych. Sądzimy, że na nowych liniach tych mógłby i powinienby wejść w zastososowanie wypróbowany już, a przez nas niedawno omówiony system żelaznego pokładu p. Vogdta, który właśnie z względów strategicznych także więcej. się zaleca od pokładu z progami drewnianemi, bo nie trudno uznać, że system ten trudniejszy jest do zburzenia niż system dotychczasowy.

Ministerstwo handlu powierzyło czynności wykupna gruntów i założenia kolejowej księgi gruntowej na odnogach kolei Podkarpackiej z Oświęcimia do Podgórza i z Suchy do Skawiny radcy skarbowemu lwowskiej prokuratoryi skarbowej p. Henrykowi Kronhelmowi, na odnodze zaś z Żywca do Zwardonia staroście bialskiemu p. Hildowi. Panu Kronhelmowi dodani są do pomocy kandydat notaryalny dr. Jan Myciński i koncypient lwowskiej prokuratoryi skarbowej p. dr. Zwistocki; p. Hildowi zas kandydat adwokacki p. Ożóg. Biuro p. Kronhelma jest w Krakowie, p. Hilda w Biale.

Dalej zatwierdziło ministerstwo plany sytuacyjne dla stacyj na Grybowsko-Zagórskiem ogniwie kolei Podkarpackiej, mianowicie: Woli Łuzańskiej, Zagórzan, Biecza, Skołyszyna, Jasła, Tarnowca (tylko przystanek), Jedlicz, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sarszyna i Sanoka.

Nakoniec przyjęło Ministerstwo projekt dyrekcyi budowniczej, wedle którego odnogi z Oświęcimia do Podgórza i z Suchy do Skawiny, mają być podzielone pod względem dozoru na pięć przestrzeni, co znaczy, że tyluż ma być dozorców na dwu liniach tych, mających razem 112 kilometrów długości.

W jednym z dzienników wiedeńskich znajdujemy wiadomość, że budowa kolei ze Stryja do Beskidu także niezadługo się rozpocznie. W tych dniach już zorganizować się miał personal techniczny i z wszelkim pospiechem rozpocząć prace wstępne i studya szczegółowe. Kierownikiem całej budowy mianowany jest, wedle dziennika rzeczonego, p. Gatnar, starszy inspektor kolei Arulańskiej, z Insbruku, lecz kierownictwo budowy właśnie tej części kolei, która mieć będzie tunel kilku tysięcy metrów długości, jest jakoby powierzone starszemu inżynierowi kolei Podkarpackiej p. Kosińskiemu. Wiadomość tę powtarzamy za dziennikiem wiedeńskim, nie biorąc odpowiedzialności.

Ze zmian taryfowych jedną tylko mamy dziś do zapisania. Z dniem 1 b. m. wszedł w życie dodatek I. do taryfy z dnia 15 grudnia r. 1882 dla rumuńsko-galicyjsko-gdańskiego przewozu towarowego (*Rumänisch-Galizisch-Danziger Güterverkehr.*) Dodatek ten zawiera nowe normy opłaty od przewozu zboża.

Refakcye. Koleje Przemysko-Łupkowska, Naddniestrzańska, Tarnowsko - Leluchowska i imienia arcyksięcia Albrechta dają refakcyę od przewozu robót stolarkich na wszystkich swoich przestrzeniach z wyjątkiem przewozu z Przemyśla do Stanisławowa, lub ze Stanisławowa do Przemyśla Celem uzyskania refakcyi trzeba nadawać co najmniej 5000 kilogramów na wagon i na jeden list frachtowy, a służy refakcya ta tylko wyrobom stolarskim, przeznaczonym dla budowy koleji Podkarpackiej, aż do dnia 31 grudnia r. b. Refakcya wynosi różnicę pomiędzy normami taryf zwykłych a normą specyalnie ustanowioną. Starający się o nią powinien przedłożyć oryginalny list frachtowy najdalej do dnia 31 marca r. 1884. Kolej Północna imienia cesarza Ferdynanda daje refakcyą od przewozu masy drzewnej (*Holzstoff*)z Zöllerndorfu do Krakowa, jeśli masa idzie z Wappoltenreith do Gródka. Powinna zaś być nadawana w ilości 10.000 kilogramów na wagon i jeden list frachtowy z zrzeczeniem się pretensyi, aby na pewien oznaczony termin stanęła na miejscu przeznaczenia. Służy refakcya ta aż do dnia 31 grudnia r. b.; przedłożyć trzeba najdalej do końca lutego r. 1884 oryginalny recepis nadawczy, wystawiony na reklamującą firmę jako nadającą. Refakcya wynosi 21 $^{2}/_{5}$ centa od zwykłej normy taryfowej.

Józef Glinkiewicz.

OSTATNIA POCZTA

Z różnych stron kraju otrzymujemy ciągle jeszcze doniesienia o uroczystościach z powodu szczęśliwego rozwiązania Najd. Cesarzewiczowej. W powiecie brzeskim szczególnie solennie obchodziły radosny ten wypadek miasteczka Czchów i Zakliczyn. Brzeska rada powiatowa na zebraniu w dniu 6 b. m. poleciła swojemu prezesowi, br. Gostkowskiemu, aby imieniem Rady i całego powiatu złożył na ręce kierownika starostwa najgłębsze życzenia dla Najd. Rodziców nowonarodzonej Arcyksiężniczki i dołączył wyrazy hołdu dla Najmiłościwszego Monarchy, a zarazem zapewniewnienia niezłomnej wierności i przywiązania do Najw. Tronu.

W Dolinie po otrzymaniu wiadomości o szczęśliwem rozwiązaniu, odprawiono uroczyste nabożeństwo, a władze rządowe i autonomiczne składały najlojalniejsze życzenia na ręce miejscowego starosty. W całym też powiecie, a ze szczególną solennością w Bolechowie obchodzono radosną tę nowinę. Z Gorlic donoszą dodatkowo, że w d 6 b. m. reprezentacya powiatowa składała na ręce starosty w imieniu ludności powiatu wyrazy swych uczuć, prosząc o podanie tego do Wysokiej wiadomości Według najnowszej relacyi z Jasła po wszystkich parafiach powiatu odbyły się uroczyste nabożeństwa przy licznym udziale ludności, a najsolenniejsze w miasteczkach Zmigrodzie, Dembowcu, Kołaczycach, Frysztaku, Ołpinie. W Limanowej odprawiono d. 6 b. m. uroczyste nabożeństwo przy asystencyi licznego duchowieństwa i wobec reprezentantów władz rządowych i autonomicznych, młodzieży szkolnej i licznej publiczności. Później odprawiono modły w miejscowej synagodze. Po nabożeństwie składano na ręce starosty życzenia i wyrazy niezachwianej lojalności dla Najw. Domu. W powiecie Mościskim odbyły się solenne nabożeństwa w miasteczkach Husakowie, Sądowej Wiszni, Krukienicach. Dnia 7 zaś zgromadzeni w Starostwie wójtowie złożyli na ręce starosty najgłębsze życzenia dla Najj Państwa, Najd. Cesarzewiczowstwa i nowonarodzonej Arcyksiężniczki. W powiecie myślenieckim odbyło się d. 8 b. m w Jordanowie uroczyste nabożeństwo z odspiewaniem *Te Deum* Gmina miasteczka Brzostek w powiecie pilzneńskim obchodziła dzień chrztu Najd. nowonarodzonej Arcyksiężniczki nabożeństwem i illuminacyą. Z Rudek donoszą, że w tamtejszym powiecie miasteczko Komarno szczególnie solennie zamanifestowało swoje wiernopoddańcze uczucia. W Błażowie, powiatu samborskiego odprawiono w dniu urodzin w tamtejszej cerkwi uroczyste nabożeństwo. Z Sambora wreszcie donoszą, że d. 6 b m. zgłosili się do miejscowego starosty wszyscy naczelnicy gmin wiejskich tamtejszego powiatu i złożyli najlojalniejsze wyrazy hołdu i przywiązania dla Najw. Domu panującego.

Na cześć króla hiszpańskiego, który miał przybyć w dniu wczorajszym do Wiednia dane będą dwa galowe obiady, jeden w Burgu, drugi w Schönbrunnie.

Tegoroczna sesya sejmu morawskiego będzie prawdopodobnie wielce ożywioną Przedewszystkiem dyskusya nad reformą wyborczą przybierze, jak się zdaje obszerne rozmiary. Jak wiadomo sejm w roku zeszłym uchwalił na wniosek dr. Sturma aby polecić wydziałowi krajowemu zbadanie kwestyi o ile na podstawie ostatniego spisu ludności i wyników regulacyi podatku gruntowego należałoby zalecić zmianę obowiązującej ordynacyi wyborczej. Wydział krajowy ukończył już prace przedwstępne nad tym przedmiotem, wątpliwą jest jednak rzeczą, czy sejm w obecnym swoim składzie zgodzi się na zmianę reformy wyborczej Obok tego zostaną wniesione przedłożenia o uregulowaniu stosunków sanitarnych i projekt ustawy o ubogich.

W zeszły piątek, o godzinie 12 po poł. odbył się zupełnie niespodzianie w Zagrzebiu akt zawieszenia godeł z napisami węgiersko - kroackiemi na gmachach rządowych. Kompania wojska z muzyką na czele przemaszerowała przez miasto i stanęła frontem przed urzędem podatkowym, oficer zakomenderował „do nogi broń“, woźny wszedł na drabinę i przymocował godło, oficer zaraportował obecnemu komisarzowi rządowemu i plackomendantowi, że rozkaz komisarza królewskiego spełniony, poczem po zostawieniu na miejscu silnej warty, oficer dał rozkaz do dalszego pochodu. Taka sama scena powtórzyła się w pół godziny później przed dyrekcyą finansową. Przy akcie tym nie były reprezentowane ani władze, ani korporacye. Na odnośne zapytania szefa sekcyi Ziwkowicza odpowiedział gen. Ramberg, że byłaby pożądaną, jednakże niekonieczna asystą władz, niemyśli też nikogo zmuszać, aby uczestniczył w tym akcie. Magistrat musiał jednak poręczyć, że nie dopuści do wywieszania żałobych chorągwi, wydał też w tym celu odpowiednią odezwę. Do wieczora tłumy ludu oblegały gmachy, na których zawieszono godła. Wznawiane patrole przebiegały ulicami i niedopuszczały zbiegowiska. Tu i owdzie odezwały się okrzyki *živio*, zresztą porządek nie został zakłócony.

Generał Ramberg przyjmował w piątek różne władze i w przemówieniach swoich wyraził nadzieję, że wkrótce zostaną przywrócone normalne stosunki. Tego dnia stawili się u niego redaktorowie miejscowych dzienników, zaniepokojeni pogłoskami o zamiarze zastosowania przeciw prasie środków represyjnych. Komisarz królewski przyjął nader uprzejmie redaktorów, oświadczył, że ceni i poważa dziennikarstwo, dodał jednakże, że Monarcha rozkazał mu spełnić zadanie określone proklamacyą, spełni też bezwarunkowo i co do joty rozkaz Najj. Pana. Zadaniem prasy jest oddziaływać uspakajająco na wzburzone umysły i choć w części przyczynić się do tego, aby nie było potrzeba uciekać się do środków nadzwyczajnych.

Stronnictwo narodowe sejmu kroackiego powzięło na poufnem zebraniu — posiedzenia publicznego zabroniono — następującą rezolucyę: „Zebrani członkowie stronnictwa narodowego oświadczają: rząd węgiersko-kroacki w skutek zamianowania komisarza królewskiego naruszył w kardynalnych podstawach konstytucyę królestw Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi, opierającej się na dwustronnej ugodzie między Węgrami i Kroacyą. Oświadcza dalej, że stoi niewzruszenie na gruncie konstytucyi i ustaw i będzie działało wszelkiemi siłami, aby przywrócone zostały stosunki konstytucyjne i aby zachodzące już dawniej pomiędzy Węgrami i Kroacyą różnice mogły być na drodze prawnej załatwione dopiero po przywróceniu stanu konstytucyjnego. Zebranie wyraża nadzieję, że delegowani do sejmu wspólnego działać tam będą solidarnie w duchu niniejszego oświadczenia“.

Szefowie sekcyi Zivkowicz i Vonesina prosili o udzielenie im dłuższego urlopu.

Załoga w Zagrzebiu została wzmocnioną Na zagrożone punkta w Kroacyi wysłano silne oddziały wojsk.

Dzienniki zagrzebskie ogłosiły artykuły wzywające ludność do spokoju i zachowania porządku. Według najnowszych relacyj nie zaszły nigdzie zaburzenia.

Presse pisze: „Berliński *Tagblatt* w artykule inspirowanym widocznie przez kogoś z dyplomacyi rozpisuje się o ostatnim zjeździe ministrów w Salcburgu i przychodzi do wniosku, że szło tutaj o rozszerzenie istniejącego pomiędzy Austryą i Niemcami porozumienia na pole ekonomiczne. Według naszych informacyj, doniesienie dziennika berlińskiego zgodne jest z istotnym stanem rzeczy. Ostatnie lata dowiodły, jakie znaczenie przypisuje ks. Bismarck do kwestyj ekonomicznych, a prace prawodawcze parlamentu niemieckiego w ostatnich czasach były poświęcone przeważnie sprawom ekonomicznym. Gmach ustawodawstwa cłowego w Niemczech już wykończony, kwestya przyjęcia pod zarząd państwa koleji żelaznych, jeśli jeszcze nie zupełnie zamknięta, to bliską jest załatwienia, a ks. Bismarck myśli dzisiaj o rozszerzeniu swojej akcyi na pole międzynarodowej polityki handlowej. Co się tyczy szczegółowo Austro-Węgier, to dotychczasowe ich handlowo-polityczne stosunki z cesarstwem niemieckiem nie odpowiadają bynajmniej istniejącemu między temi państwami porozumieniu. Chociaż zaś te stosunki nie oddziaływują bynajmniej niekorzystnie na polityczną harmonię, to przecież łatwo zrozumieć, że obu państwom zależy na tem, aby łączący je węzeł ścieśnił się także pod względem handlowo-politycznym. Jak się dowiadujemy, między rządem austryackim i węgierskim odbyła się już wymiana myśli w sprawie zawarcia związku handlowego w Salzburgu; kwestyę tę obszernie przedyskutowano. Czy osiągnięto już zasadnicze porozumienie, czy idzie tu tylko o podjęcie poruszonej swojego czasu myśli zawarcia unii cłowej, do której wciągnięteby także zostały kraje bałkańskie, nie umiemy powiedzieć jeszcze stanowczo. Niemożliwem by to nie było, jeżeli się zważy, że Niemcy zwracają wielką uwagę na handel wschodni. W każdym jednak razie, zdaje się, że sprawa ta nie wyszła jeszcze po za ramy teoretycznej dyskusyi.“

Z Warszawy piszą do *Polit. Corr.*, że cyfra wojsk skoncentrowanych obecnie na manewrach w Królestwie Polskiem niewiele przewyższa cyfrę z roku przeszłego.

Według urzędowego ogłoszenia rządu rossyjskiego liczbę rekrutów tegorocznego powołania oznaczono na 218.000 ludzi, z czego przypada na Królestwo Polskie 20.471.

Do *Schl. Ztg.* donoszą z Petersburga, że naczelna cenzura poleciła dziennikom, aby zaniechały ogłaszania artykułów z tendencyą antiniemiecką.

Z Paryża donoszą, że położenie Francuzów pod Hanoi jest tak krytyczne, iż rząd republiki musi przyspieszyć wysłanie pomocniczych sił zbrojnych.

Zajmująca dotychczas wyczekującą postawę *Union* oświadcza nakoniec, że, wierna zasadom monarchicznym, uznaje hr. Paryża za prawowitego dziedzica korony francuskiej

Ustęp w przemowie ministra Waldecka-Rousseau, odnoszący się do śmierci hrabiego Chamborda, opiewa: „Rządowi (republikańskiemu) nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Agitacya wywołana, smutnym wypadkiem dla monarchistów, pozostała bez echa, kraj zachował się obojętnie. Z drugiej strony nie widać pospiechu w zajmowaniu spadku, który nie jest wolny od niebezpieczeństw i którego następstwem byłoby niezawodnie wywołanie z Francyi zbyt skwapliwych.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 września. Król hiszpański Alfons przybył tu wczoraj o godzinie w pół do dziesiątej wieczorem, pociągiem kolei zachodniej. Na dworcu powitali go: Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz i Najd. Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm, Eugeniusz, cały personal poselstwa hiszpańskiego, głównodowodzący wojskami w Wiedniu i dyrektor policyi. W chwili, gdy pociąg nadjeżdżał, muzyka zaintonowała hiszpański hymn ludowy. Najj. Pan przystąpił do wagonu, w którym jechał król, uściskał i ucałował kilkakrotnie dostojnego Gościa, który następnie również serdecznie został powitany przez Najd. Cesarzewicza i Najd. Arcyksiążąt. Po przedstawieniu osób świty i obecnych dostojników, obaj Monarchowie przeszli przed frontem kompanii honorowej, poczem udali się do zamku cesarskiego.

Wiedeń, 9 września. Namiestnictwo zezwoliło na odbycie zakazanej przez starostwo w Korneuburgu wycieczki robotników do Bisamberg, ci bowiem, którzy zajęli się urządzeniem wycieczki, poręczyli, że wszystko odbędzie się w porządku i ściśle według programu. Wycieczka odbyła się przedwczoraj w porządku, a wzięło w niej udział przeszło pięćset osób.

Zagrzeb, 9 września. Pospólstwo powybijało wczoraj okna w jednej z kawiarń i w kilku domach zamieszkałych przez izraelitów. Wojsko, wysłane przeciw ekscedentom, zo-

stało przez nich obrzucone kamieniami. Żołnierze dali ognia, nie zabiwszy ani zraniwszy nikogo. Wiele osób aresztowano. O godzinie drugiej porządek został zupełnie przywrócony.

Wybory do rady miejskiej rozpisane na 10 b. m., zostały odroczone na czas nieograniczony.

Z prowincyi donoszą o starciu pomiędzy chłopami i wojskiem, przyczem miano zabić i ranić kilku chłopów.

Peszt, 9 września. *Ung. Post* zaprzecza doniesieniu *Narod. Listów*, jakoby w ostatnich dniach sierpnia przyszło w Hercegowinie do starcia pomiędzy wojskiem i powstańcami.

Kopenhaga, 9 września. Dzisiaj po południu odbyło się poświęcenie kaplicy rossyjskiej w obecności cara, carowej, królestwa greckich, królestwa duńskich i księżnej Walii. Przy śniadaniu na pokładzie parowca rossyjskiego *Derżawa*, car wzniósł toast za zdrowie duńskiej rodziny królewskiej, król duński za zdrowie carskiej rodziny.

Paryż, 9 września. Wczoraj odbyła się ponowna konferencya ambasadora chińskiego z ministrem Challemel. Ambasador wstrzymał swój wyjazd do Londynu.

Aleksandrya, 9 września. W ostatnich 24 godzinach zaszedł tutaj tylko jeden wypadek cholery.

Stryj, 10 września. (*Tel. pryw.*) W okręgu wyborczym gmin wiejskich Stryj-Skole wybrany posłem na Sejm krajowy profesor gimnazyalny Mikołaj Antoniewicz 95 głosami na 101 głosujących.

Wiedeń, 10 września. Najnowsze dzieło architekta Ferstela, wielki ołtarz w kościele *bei Schotten* został dzisiaj poświęcony uroczyście przez prałata Hauswirtha. Prorektor Ricker miał mowę, zastosowaną do uroczystości.

Dzisiaj, o godzinie 10 przed południem odprawiono uroczyste *requiem* za duszę Starhemberga, Liebenberga i wszystkich uczestników obrony Wiednia, na które przybyła cała tutejsza generalicya. Chór męzki odspiewał pieśń żałobną. Rada miejska złożyła wieniec na trumnie Starhemberga.

W ciągu tygodnia spodziewane są odwiedziny Najj. Pana.

Ogłoszone dotychczas szczegóły testamentu hr. Chamborda są nieprawdziwe.

Tuln, 10 września. Wczoraj o godzinie trzy kwadradse na 11 przed południem przybyło tutaj pod przewodnictwem ks. Czartoryskiego 200 polskich gości. Na dworcu powitał ich najserdeczniej burmistrz miejscowy, który oprowadzał gości po mieście i przed ratuszem miał mowę, podnosząc, że mieszkańcy Tulnu witają dzisiaj z taką samą radością gości polskich, jak przed 200 laty bohaterskiego Sobieskiego i jego waleczne zastępy. Mowę tę przyjęto z wielkim zapałem. Ks. Czartoryski podziękował za serdeczne przyjęcie. Przed kościołem powitał gości dziekan miejscowy, poczem odprawił uroczyste nabożeństwo z *Te Deum*. Kaznodzieja ks. Czerwiński przemówił po polsku, podnosząc znaczenie dnia dzisiejszego. W czasie nabożeństwa rozdawano broszurę pamiątkową, napisaną przez hr. Stanisława Tarnowskiego. Po uroczystościach kościelnych odbyła się wspólna uczta, na której ks. Czartoryski wzniósł pierwszy toast na cześć Najj. Pana i całego Najw. Domu panującego, do którego Polacy po wszystkie czasy byli przywiązani. Inspektor kolei żelaznej Miller wzniósł toast na pomyślność Polaków, adwokat Duniecki w mowie, przerywanej hucznemi oklaskami, podziękował reprezentacyi miejskiej i miastu Tuln za gościnne przyjęcie, oznajmiając, że ozdabiający salę bankietową obraz pędzla prof. Eliasza, przedstawiający wjazd Sobieskiego do Wiednia, postanowili goście polscy podarować miastu. Burmistrz podziękował i zakończył słowami: Obyśmy zawsze pozostawali w takiej zgodzie i harmonii, jak obecnie, oby narody austryackie podały sobie dłonie ku pomyślności wspólnej naszej ojczyzny. Okrzyk: „niech żyje“ był odpowiedzią na przemówienie burmistrza. Dziekan miejscowy podniósł kościelną i cywilizacyjną stronę historycznej uroczystości. Mowę tę przerywano rzęsistemi oklaskami. W końcu przemówił po niemiecku ks. Czartoryski, podnosząc, że polityczne zawiści chciały obniżyć znaczenie historyczne uroczystości jubileuszowej. Może dopiero za sto lat ocenią, jak przynależy, doniosłość zwycięstwa odniesionego przed 200 laty przez bohaterskie wojska. Na tem ukończyła się uroczystość patryotyczna. Wieczorem całe grono powróciło do Wiednia. Jako komisarz rządowy funkcyonował urzędnik starostwa z Hernals hr. Edward Starzeński.

Tryest, 10 września. Namiestnictwo nie zezwoliło na odbycie w Gradysce projektowanego kongresu wszystkich włoskich związków robotniczych Pobrzeża.

Berlin, 10 września. Równoczesny zjazd w Gastein ks. Bismarcka i marszałka Manteuffla nie ma żadnego politycznego znaczenia.

Ks. Bismarck, ze względu na stan zdrowia, nie przyjął zaproszenia na uroczystość odsłonięcia pomnika w Niederwald.

Konstantynopol, 10 września. Poseł turecki w Cetynii podał się do demisyi. Miejsce jego ma zająć konsul generalny w Dubrowniku Danisz effendi.

Belgrad, 10 września. Skutkiem kilkudniowych ulewnych deszczów wylały rzeki w zachodnich częściach Serbii. Szkody bardzo znaczne.

Petersburg, 10 września. Według rossyjskiego *Inwalida* odbędą się w miesiącu bieżącym pod Siedlcami wielkie manewra, w których weźmie udział 70 batalionów piechoty, 61 szwadronów kawaleryi i 122 dział.

Wiedeń, 10 września. Po *requiem* burmistrz złożył osobiście w imieniu gminy na grobowcu Stahrenberga wieniec laurowy. Chór męski wykonał kantatę żałobną.

O godzinie pół do 12tej deputacya złożona z 60 osób wręczyła burmistrzowi złoty łańcuch honorowy. Przewódca deputacyi Maresch, miał krótką przemowę, w której podniósł cel i znaczenie fundacyi tego łańcucha. Na mowę tę odpowiedział burmistrz, nadmieniając, że ponowny dowód miłości obywateli Wiednia do ojczystego miasta, podnosi znaczenie podarunku.

Wiedeń, 10 września. Biuletyn z d. 9 b. m. Ponieważ proces popołogowy rozwija się najzupełniej normalnie, a karmienie Najd. Arcyksiężniczki postępuje w sposób który niepozostawia nic do życzenia, niebędą już odtąd ogłaszane biuletyny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 września 1883, godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 290 75, Anglo-Austr 106 50, Unionbank 110 25 Kolej Karola Ludw —·—, Południowa 152·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —. Napoleondor 9 51½. Rubel papierowy 1·17¾. [illegible] silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie, z dnia 10 września 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 735 25mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +13.7°C Psychrometr wilgotny +13.1°C. Prężność pary 10 9mm Wilgoć 94%, Zachmurzenie 10 Wiatr NW2 Ozon 8.

Temperatura powietrza +11 0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 760.05mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 18.1°C.

Najniższa temp. w nocy 12.9°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 8 1mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ $\pi = 340^{m},5$

Dla 11 września

$E. = -3^{m}\ 20,_{s59}$ $\Theta^{0} = 11^{h}\ 20^{m}\ 23,_{s56}$

Zachod słońca 10go września 6h. 23m,8, wschód 17h. 30m., 2.

W wrześniu nastąpi nów księżyca 1d 3h 50,m 5. pierwsza kwadra 9d 8h 13,m 9; pełnia 16d 11h 17,m 3, ostatnia kwadra 23d 2h 26,m 9; nów 30d 19h 30,m4. Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 5^{d} $17^{h}{}_{,5}$, w punkcie przyziemnym (Perigeum) $17^{d}\ 20^{h}{}_{,5}$.

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Dnia 21 września o 1h 6,m 5, wyprzedzać będzie czas gwiazdowy czas średni o godzin 12. Słońce wstępuje dnia 22, o 22h w znak Wagi.

Z sześciu planet, spostrzegać możemy wolnem okiem najpierw Saturna w gromadzie Byka (wschodzi na początku przed 10tą, a na końcu o 8h); potem w gromadzie Bliźniąt, Marsa i Jowisza. Mars wschodzi koło jedenastej a Jowisz ukazuje się na początku września po pierwszej, zaś na końcu przed 12tą godziną.

9 września 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	728,85	728,90	731,20
Stan termometru suchego w st. Cels.	+13,4	+12,8	+12,4
Stan termometru wilgotnego w st. Cels	+12,8	+12,0	+12,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	10,7	10,0	10,5
Wilgotność powietrza względna w %.	94	91	98
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	nw	w.	nw
Moc wiatru	2	2	3
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 18,mm4 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 17,8.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 12,4			

(N. B. 10/9 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 11/9).

Przy wietrze zachodnio-północnym, chłodno, niebo zamglone, powietrze dżdżyste.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 września 1883.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	bez kupona	292	50	29?	--
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	163	—	166	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	90	99	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	98	90	99	90
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	90	102	90
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	65	98	65
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	100	65	101	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98	35	99	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	40	102	50
5. Losy miasta Krakowa		18	—	20	—
„ Stanisławowa		22	—	24	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	57	5	68
Dukat cesarski		5	58	5	69
Napoleondor		9	46	9	56
Półimperyał		9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	16½	1	18½
100 marek niemieckich		58	35	59	—
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 września 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.25	78.40
luty-sierpień	78 30	78.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.80	79.—
kwiecień-październik	78 80	79 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120.50	121.—
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	133.20	133 60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	139 50	140.—
„ „ 1864 po 100 zł.	167 —	167.50
„ „ 1864 po 50 zł.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.50	148 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.20	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.45	99 60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.75
Galicyi	98 50	99 —
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.25	98 75
Węgier	99.10	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.—	108 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	292.—	292 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	860.—	865 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	836.—	838 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	577 —	579 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224.25	224 75
Kol. Preszow-Tarn (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2642	2647 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł m. k.	295.75	296. —
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	163.50	167.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	321. -	321.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	151 20	151 50
I Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159 75	160.25
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	—. —
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	—.—	— —
Gal Tow kred. w. a. po 4 proct	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98 80	99.30
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99 —	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102 75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	101.25	101.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 —	101.15
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	—.—	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc	101 25	102,50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.25	95.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.60	93.90
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104 75	105 25
„ po 100 zł. w	101 —	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.30	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.90	95.15
z r. 1867	98.70	99 20
z r. 1869	94.80	95.30
z r. 1878	93 50	94.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w s.	94.40	94 70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	163.50	164.50
Clarego po 40 zł. m. k	37.50	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 —	110 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17 50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 90	38.40
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 25	20.75
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	51 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. -	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ po 50. zł. w. a.	64.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgrätza po 20 zł. m	40 -	40 60
7. Weksle (3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł.	—.—	— —
Berlin za 100 mark	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark	—.—	— —
Hamburg za 100 mark	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt	119 85	120. —
Paryż za 100 fr.	47 32 50	47 37 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.66 —	5 68 —
„ pełnej wagi	5.66 —	5 68.—
Korona	—.—.—	— — —
20-frankówka	9.50.—	9 51.—
Rossyjski imperyał	9 77. -	9.79. -
Talar związkowy	—.—	— —
Srebro	— — —	— — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 7 września 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	85
„ „ „ w srebrze	78	80
Renta w złocie	99	05
5% austr. renta marcowa	92	90
akcye banku wiedeńskiego	835	—
„ „ kredytowego	288	70
Londyn	120	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	57½
Dukat cesarski mon.	5	67
100 marek niemieckich	59	50

L. 14752. # Księgi gruntowe. (5050 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszosądowego z dnia 28 marca 1882 do l. 7028 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych.

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiat. w
1	Waręż miasto	Waręż miasto	Bełzie
2	Gródek miasto z kolonią Vorderberg	Gródek miasto z kolonią Vorderberg	Gródku
3	Wołczuchy	Wołczuchy	
4	Wołczuchy część		
5	Drozdowice	Drozdowice z miejscowością Burgthal	
6	Wielkopole	Wielkopole z kolonią Ottenhausen	Janowie
7	Ottenhansen		
8	Jaśniska część I	Jaśniska	
9	dtto dtto II		
10	dtto dtto III		
11	dtto dtto IV		
12	Kulików	Kulików	Kulikowie
13	Dzików	Dzików	Lubaczowie
14	Dąbrowa	Dąbrowa z miejscowościami Kornagi i Szutki	
15	Basznia	Basznia	
16	Duchnicze		
17	Duchnów	Duchnów	
18	Oleszyce stare także „Oleszyce wieś“ zwana	Oleszyce stare z miejscowością Zabiała	
19	Oleszyce miasto	Oleszyce miasto z miejscowością Futory	
20	Futory		
21	Borchow	Borchów	
22	Magierów z przyległościami Ruda, Biała, Okopy, Borki, Horodzów, Biała piaskowa, Kamienna góra, Kamionka czyli Krzemionka, Manasterek, Zamek i Pogorzelisko	w gminach katastr. Magierów Borkiem, Biała z Białą piaskową, Horodzów, Ruda, Manasterek z Manasterką i Zamkiem i Kamienną górą wraz z Kamionką tudzież w gminie Ruda magierowska z posiadłościami Okopy. Lenczyków i Pogorzeliska	Niemirowie Rawie
23	Rawa ruska	Rawa ruska	Rawie
24	Maliczkowice	Maliczkowice	Szczercu
25	Łany	Łany	
26	Ostrów	Ostrów	
27	Nowosiółki kardynalskie	Nowosiółki kardynalskie	Uhnowie
28	Nowosiółki przednie	Nowosiółki przednie	
29	Gwoździec mały	Gwoździec mały	Gwoździcu
30	Kobylec	Kobylec	
31	Manastersko	Manastersko	Kossowie
32	Potoczek	Potoczek	Śniatynie
33	Podwysokie	Podwysokie	
34	Zawale	Zawale	
35	Mużyłowice	Muzyłowice	Jaworowie
36	Mużyłowice kolonia		
37	Hruszowice część I	Hruszowice	Krakowcu
38	dtto część II		
39	Boża wola	Boża wola	
40	Ostrów część I	Ostrów	miejs. del. w Przemyślu
41	dtto część II		
42	Chyrczyna vel Krasiczyn	Chyżyna	
43	Chryczyna ad Chryzyna także Chyrzyna ad Krzywcza	dtto.	
44	Chryzynka vel Chryzinka ad Krzywcza	Chyżyna	
45	Krzeczkowa	Krzeczkowa	
46	Korytniki	Korytniki	
47	Pleszowice	Pleszowice	
48	Komarno	Komarno (miasteczko)	Komarnie
49	Podwerchów ad Komarno	Powerchów	
50	Kanafosty	Kanafosty	Rudkach
51	$^1/_2$ Ostrów „Okopy“	Ostrów	
52	$^1/_2$ Ostrów „Blazowszczyzna“		
53	Czernichów	Czernichów	
54	Sąsiadowice dom. 34 p. 450	Sąsiadowice	miejs. deleg. w Samborze
55	Sasiadowice część dom. 36 pag 185		
56	Sokołów ad Dzieduszyce wielkie	Sokołów z miejscowością Łany	Stryju
57	Łany ad Dzieduszyce wielkie		
58	Pielawa i Baba buczacka i Trybuchowiecka czyli Józefówka wielka.	Pielawa	Buczaczu
59	Nagorzanka I część	Nagorzanka	
60	dtto II „		
61	Soroki	Soroki	
62	Sorockie Browary	dtto	
63	Dorohów	Dorohów	Haliczu
64	Ostrynia	Ostrynia	Tłumaczu
65	Bielowa	Bielowie	Mielnicy
66	Suszczyn	Suszczyn	Mikulińcach
67	Bakowce	Bakowce	Bóbrce
68	Smólno	Smólno z miejscowościami Gaje smoleńskie i Łahodów	Brodach
69	Gaje smoleńskie		
70	Łahodów		
71	Słoboda czyli Słobódka	Słoboda	Kozowej
72	Taurów	Taurów	
73	Rozważ	Rozważ z kolonią Sobolówka	Olesku
74	Bużek	Buzek	

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiat w
75	Danilcze	Zołczów z Danilczem	Rohatyn
76	Zołczów	dtto	
77	Adrianówka	Zołczów z Danilczem	Rohatynie
78	Krzyżanowczyzna		
79	Marcelówka		
80	Stratyn miasteczko	Stratyn miasteczko i Stratyn wieś	
81	Stratyn wieś		
82	Babuchów	Babuchów	
83	Iwaczów	Iwaczów	Zborowie
84	Wołczkowce	Wołczkowce	
85	Kubarowce	Kubarowce	
86	Jarosławice	Jarosławice	
87	Torchów	Torchów	
88	Machnowce	Machnowce	
89	Urlów	Urlów	
90	Marmuszowice	Firlejówka część I	miejs. del. w Złoczowie

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych:

1. Waręż miasto, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Bełzie,
2. Gródek miasto z kolonią Vorderberg,
3. Wołczuchy,
4. Drozdowice z miejscowością Burgthal, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Gródku,
5. Wielkopole z kolonią Ottenhausen,
6. Jaśniska, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Janowie.
7. Kulików, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Kulikowie.
8. Dzików,
9. Dąbrowa z miejscowościami Korniagi i Szutki.
10. Basznia z gminami politycznemi Basznia górna, Basznia dolna, Borowa-góra z miejscowościami Słotwina, Dąbrowa, Malce, Czerwinki, Ruda i Tymca.
11. Dachnów,
12. Oleszyce stare z miejscow. Zabiała,
13. Oleszyce miasto z miejsc. Futory,
14. Borchów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
15. Rawa ruska, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Rawie.
16. Maliczkowice,
17. Łany, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Szczercu.
18. Nowosiółki kardynalskie,
19. Nowosiółki przednie, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie.
20. Gwoździec mały,
21. Kobylec, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
22. Manastersko, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Kossowie.
23. Podwysokie (lub Podwysoka),
24. Zawale podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Śniatynie.
25. Hruszowice,
26. Boża Wola, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Krakowcu.
27. Chyżyna z Chyżynką,
28. Krzeczkowa, podlegające c. k. sądowi powiatowemu miej. deleg. w Przemyślu.
29. Korytniki,
30. Pleszowice, podlegające c. k. sądowi powiatowemu miej. deleg. w Przemyślu.
31. Komarno (miasteczko),
32. Powerchów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
33. Kanafosty,
34. Ostrów,
35. Czernichów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
36. Sąsiadowice, podlegające c. k. sądowi powiatowemu miej. deleg. w Samborze.
37. Sokołów z miejscowością Łany, podlegające c k. sądowi powiatowemu w Stryju.
38. Nagorzanka,
39. Soroki, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Buczaczu.
40. Dorohów, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Haliczu.
41. Ostrynia, podlegająca c. k sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
42 Biętowce, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Mielnicy.
43. Bakowce, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce.
44. Smólno z miejscowościami Gaje smoleńskie i Łahodów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Brodach.
45. Słoboda,
46. Taurów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Kozowej.
47. Rozważ z kolonią Sobolówka,
48. Bużek, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
49. Zołczów z Danilczem,
50. Stratyn miasteczko i Stratyn wieś,
51. Babuchów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie.
52. Iwaczów,
53. Wołczków,
54. Kabarowce, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie.
55. Jarosławice,
56. Torhów,
57. Machnowce,
58. Urlów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 czerwca 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7. lit. b) ust. z d. 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 marca 1884, a to co do majętności tabularnych pod I 1—90 wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi; zaś co do posiadłości pod II 1—58, do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 4 lipca 1883.

L. 10486. (5781 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Krzeszowice i Papiernia, w gminie katastralnej Krzeszowice, okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach.

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Klimkówka, w gminie katastralnej Klimkówka, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Olszana i Wolica, przyległość do Olszany, w gminie katastralnej Olszana z Wolicą, okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Kurów, w gminie katastralnej Kurów, okręgu sądu powiatowego m. del. w Nowym Sączu.

III. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Świrzów, w gminie katastralnej Świerczów;

Przyłęk, połowa dóbr Przyłęk, dom. 77, pag. 55;

Huczyna czyli Hucina i część dóbr Przyłęk, dom. 26 pag. 79, w gminie katastralnej Przyłęk;

Domatkówka i Brzozówka, w gminie katastralnej Wola Domatkowska;

Zapole, w gminie katastralnej Zapole, okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Miasto Leżajsk, w gminie katastralnej Leżajsk, okręgu sądu powiatowego w Leżajsku.

IV. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Przeczyca, w gminie katastralnej Przeczyca, okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Breń, dom. 2, pag. 327; Podborze dom. 2, pag. 347, w gminie katastralnej Breń, Konopka;

Dąbrówka, przyległość do dóbr Breń, dom. 2, pag. 335, w gminie katastralnej Dąbrówki breńskie, okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Szczepanowice, dom. 42, pag. 1, Przysiołek Szczepanowice z Jodłówką i 50 morgów lasu, dom 502, pag. 350, w gminie katastralnej Szczepanowice, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w w Tarnowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadło-

ści tabularnych poczynając od dnia 15 sierpnia 1883, uważane będą a od tegoż dnia, wolno takowe przeglądać w dotyczącym „sądzie kolegialnym, a mianowicie, wymienione pod I. w sądzie krajowym w Krakowie, pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod III. w sądzie obwodowym w Rzeszowie a pod IV w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykaz. tabularn. objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ust. z 25 lipca 1871 n. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykaz. tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I. do sądu krajowego w Krakowie, ad II. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad III. do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad IV. do sądu obwodowego w Tarnowie, najdalej do dnia 15 września 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wyk. tabularnych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których no we wyk. tabul. wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 30 czerwca 1883.

L. 3975. (5995)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Laszków z miejscowościami Nawostawce i Oczao powiatu sądowego Łopatyn rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 2 października 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn, 5 września 1883.

L. 4108. (5996)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastalnej Uwin z miejscowościami Stasin i Józefówka składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 1 października 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn 4 września 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3809. (5901)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że dnia 7go września 1876 zmarła Chema 1go Lech, 2go Gruszeckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi tutejszemu miejsce pobytu spadkobiercy Wasyla Lecha nie jest wiadome, przeto wzywa się go, aby do roku oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek tylko z oświadczonemi spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym adw. Błońskim pertraktowanym będzie.

Stryj, dnia 2 maja 1883.

L. 8870. (5939 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że dnia 8 lipca 1881 zmarł w Stryju Rajmund Scherer bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ spadkobiercy tegoż są niewiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku po Reimundzie Scherer, aby w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili swe prawa i wykazując swe prawa dziedziczenia, oświadczenie swe do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek ten, dla którego adw. dr. Fruchtman kuratorem ustanowiony został, tym przyznany będzie, którzy swe prawa dziedziczenia wykażą i swe deklaracye wniosą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi wydanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, dnia 1 sierpnia 1883.

L. 13377. (5967 1—3)

Dnia 6 lipca 1883 wniósł pozew Stefan Kulczycki przeciw Michałowi Majewskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu ewentualnie jego z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o uznanie za zadawnione i sposobne do ekstabulacyi w księdze tabuli Jasienicy solnej T. I. p. 84 poz. 69 zaingrossowanego prawa dzierżawy realności „Brzeg“ zwanej pod l. k. 229 w Jasienicy solnej położonej i przywiązanego do onejże prawa propinacyi, na który wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 15 października 1883 o godz. 10tej rano. Michałowi Majewskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu ewentualnie jego z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom ustanawia się kuratora dr. adw. Popławskiego w Drohobyczu i temuż pozew doręczono. Michała Majewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a ewentualnie jego z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców wzywa się by ustanowionemu kuratorowi świadków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 8go lipca 1883.

L. 8033 (5898 2—3)

C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ornsteina lub tegoż równie nieznanych spadkobierców, że Majer Bernstein wniósł dnia 11 lipca 1883 l. 8033 w sądzie tutejszym przeciwko niemu pozew o uznanie wykreślenia sumy 8000 złr. w. w. ze stanu biernego realności w Jarosławiu pod lk. 192 położonej, w skutek czego został dla niego kurator w osobie dr. Emila Gottlieb z substytucyą dr. Ernesta Gaberle ustanowiony a oraz i do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 29 października 1883 o godz, 9 rano. Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ornsteina lub tegoż równie nieznanych spadkobierców, ażeby na powyższym terminie albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi dr. Gottliebowi potrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przepiszą.

Jarosław, dnia 8 sierpnia 1883.

L. 35525. (5935 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy 6 pr. listu hipotecznego Ser. D. l. 13438 na 1000 zł. w. a. opiewającego, przez c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie wystawionego, aby rzeczony list hipoteczny w przeciągu trzech lat, licząc od dnia zapadłości ostatniego kuponu tj. od dnia 1 września 1886 roku, zapadłe już kupony od tego listu hipotecznego, z których pierwszy płatny był 1 września 1882, w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zaś dalsze kupony w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia zapadłości każdego pojedynczego kuponu, tem pewniej sądowi okazali ileże po bezskutecznym upływie tego czasu, powyżej wymieniony list hipoteczny jakoteż należące do niego kupony na prośbę Juliusza Janiszewskiego za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 1158. (5949 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1883 rozpoczynającej się w dniu 5go listopada o godzinie 8mej rano, przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zastępcami radców Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla, Juliana Malarkiewicza, Kazimierza Szczurowskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Stanisławów, 5go września 1883.

L. 9313. (5920 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie tabularnej posiadłości gruntowej wyk. hip. l. 34 księgi gruntowej gminy Pawężów objętej, celem doręczenia rezolucyi l. 15094/82 dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Bogacza przeznaczonej, Wojciecha Marcińca kuratorem us anowił.

Tarnów, dnia 23 maja 1883.

L. 8751. (5895 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w dniu 12 listopada 1873 zmarła w Krzywołuce Anastazya z Atamanczuków zamężna Krasij bez ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem przyrodniego rodzeństwa Hauryły Atamanczuka i Tacyanny Łozińskiej i męża Ilka Krasija, ponieważ sądowi miejsce pobytu Hauryły Atamanczuka nie jest wiadomem, przeto wzywa się tegoż, by w przeciągu roku od dnia poniżej umieszczonego w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z resztą spadkobierców i ustanowionym dla niego kuratorem Wasylem Kołyk przeprowadzony zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 11 sierpnia 1883.

L. 19098. (5856 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nuchema Samuela, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 1 czerwca 1883 l. 11503, w sprawie Achilla Portala przeciw niemu o 700 franków z pn. ustanowionym dlań został kuratorem ad actum adw. dr. Pieniążek i poleca mu, aby ustanowionemu kuratorowi dał potrzebną informacyę lub też innego pełnomocnika sobie obrał.

Kraków, 3 sierpnia 1883.

L 2834. (5613 3—3)

Zawiadamia się Władysława Penkalę, że przeciw temuż Feliks Abständer wniósł skargę 4 maja 1883 l. 2834 o wykreślenie ze stanu biernego realności w mieście Andrychowie pod l. k. 20 położonej Tom. III pag. 27 n. IV on. na rzecz Władysława Penkali zaintabulowanego prawa zastawu dla sumy 105 zł. m. k. z pn. z powodu zadawnienia.

Gdy życie i miejsce pobytu tegoż nie jest wiadomem, ustanawia się w celu zastępowania go kuratorem adwokata dra Iwańskiego w Wadowicach, zalecając pozwanemu, aby na terminie dnia 2 października 1883 do rozprawy sam stanął, albo potrzebne dokumenta kuratorowi udzielił, lub innego obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle aby wszelkich do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 25 lipca 1883.

L. 1525. (5853 3—3)

C. k. sąd powiatowy Pilzneński zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Bartłomieja Kozła, że w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o zapisanie sumy pożyczkowej 1200 zł. w nowo utworzonej księdze gruntowej gminy Łęki górne jako dawny ciężar w stanie biernym realności wykazem hipotecznym l. l. 159 i 160 objętych, ustanowił dlań kuratora ad actum w osobie Tomasza Tragarza i zarządził doręczenie mu w tej sprawie uchwały z dnia 8 stycznia 1879 l. 4385.

Pilzno, dnia 10 lipca 1883.

L. 752. (5851 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 13 sierpnia 1855 zmarł w Białoberezce Stefan Weprejczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Jurka Weprejczuka sądowi nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia niniejszego do spadku tego się zgłosił, inaczej sprawa spadkowa z Michałem Weprejczukiem ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną będzie.

Kuty, 16 lutego 1883.

L. 30635. (5626 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Abrahama Uricha i Dreislę Koppel, iż w sprawie egzekucyjnej Rebeki Mahl jako cesyonaryuszki Abrahama Uricha i Dawida Mahla przeciw Wolfowi i Dreisli Koppel o 147 zł. 81 ct. w. a. z pn. ustanowił dla nich kuratorem ad actum adwokata dra Bodeka z zastępstwem adw. dra Raresa, celem doręczenia im uchwały z dnia 4 listopada 1882 l. 43680, jako też później wydać się mających uchwał.

Wzywa się tedy Abrahama Uricha i Dreislę Koppel, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony praw swych środki dostarczyli, albo innego zastępcę sądowi wskazali, źle skutki bowiem z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, dnia 28 lipca 1883.

L. 4574. (5654 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce w sprawie Maryanny Lisowskiej z Wieliczki przeciw Wojciechowi Lisowskiemu o 160 zł. z pn. w skutek pozwu de praes. 2 sierpnia 1883 l. 4574 ustanawia dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Wojciecha Lisowskiego kuratorem ad actum Andrzeja Rychtera z Wieliczki, polecając pozwanemu, ażeby na termin na dzień 13 listopada 1883 wyznaczony się stawił i kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika wybrał.

Wieliczka, dnia 2 sierpnia 1883.

L. 18700. (5670 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Heintzego, że dozwolił na zasadzie w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 10 listopada 1880 l. R. 17213 na rzecz Leony ze Stadnickich Bzowskiej zeznanego, egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla resztującej sumy dłużnej 5000 zł. z większej 20000 zł. z procentem 6 pr od 1go kwietnia bieżącym i reszta kary umownej 1250 zł. oraz kosztami 23 zł. 98 ct. w stanie biernym dóbr Jawornik, tudzież egzekucyjnej sekwestracyi dochodem dóbr wzmiankowanych i egzekucyjnego oszacowania takowych i że ustanowił dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata dra Ablamowicza ze substytucyą adwokata dra Schöna.

Wzywa się zatem Ludwika Heintzego aby podał sądowi albo kuratorowi swe miejsce zamieszkania lub innego zastępcę za uwiadomieniem sądu ustanowił, ile że skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 10 sierpnia 1883.

L. 4016. (5869 3—3)

W sprawie egzekucyjnej J. Baresa przeciwko Adamowi i Julii Golachowskim pto 312 zł. 5 ct. w. a. ustanawia się dla Adama i Julii Golachowskich z miejsca pobytu niewiadomych, kuratora w osobie Wacława Eisa z Krynicy a to celem doręczenia tymże tutejszo sądowej rezolucyi z dnia 11 sierpnia 1883 l. 4016.

Z c. k. sądu powiatowego

Krynica, 11 sierpnia 1883.

L. 19554. (5671 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Edwarda i Helenę Stanowskich, z miejsca pobytu niewiadomych, iż na żądanie Simona Baumingera wydano przeciw nim nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. na podstawie wekslu z daty Kraków 7 maja 1880 i że takowy doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. drowi Władysławowi Wilkoszowi z substytucyą adw. dra Ablamowicza.

Kraków, 6 sierpnia 1883.

L. 7345. (5863 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Boguckiego w celu doręczenia temuż uchwały tabularnej z 7 lutego 1881 l. 1669 którą dozwolono intabulacyę prawa własności połowy realności pod l. 799 w Tarnopolu położonej, niegdyś do zmarłego Teodora Boguckiego należącej, na rzecz Bazylego Bezkorowajnego, kuratorem p. adw. dra Weissteina z substytucyą p. adw. dra Akselrada i uchwałę tę pierwszemu doręcza, uwiadamiając o tem Michała Boguckiego celem przestrzegania praw swych.

C. k sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 17 lipca 1883.

L 9194. (5846 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że podaniem de praes. 27 czerwca 1883, l. 9194 wniosła Mindla także Chana Mindla Aberdamowa, żona właściciela kantoru w Tarnowie prośbę o amortyzacyę zagubionego wekslu z daty Tarnów 15 marca 1879 na 600 zł. w. a. opiewającego, na jeden miesiąc od daty wystawienia płatnego przez J. Teitelbauma akceptowanego.

Posiadacza tego wekslu wzywamy zatem ażeby w przeciągu 45 dni takowy sądowi przedłożył w przeciwnym bowiem razie weksel rzeczony za nieistniejący i nieważny poczytany będzie.

W Tarnowie, dnia 5 lipca 1883.

L. 4816. (5923 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie, z powodu wniesionej przez Israela Heftlera dnia 2go sierpnia 1883 l. 4816 prośby o wykreślenie na rzecz Mojżesza Stroh ustanowionej prenotacyi sumy 455 zł. m. k. ze stanu biernego 43½ duk. holl. na realności l. 28 w Rozdole ciężących, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Stroh i spadkobierców jego, celem strzeżenia ich praw, kuratorem Mojżesza Vogelmana z Rozdołu, i wzywa kurandów, aby służące do obrony swych praw środki kuratorowi dostarczyli.

Mikołajów, 30 sierpnia 1883.

L. 4719. (5918 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego (Chaima) Henryka Siegla, że przeciwko niemu wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rzeszowie podanie de praes. 20 lipca 1883 l. 4719 o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 392 zł. w. a. z pn. w stanie biernym jego realności pod l. k. 257 w Kolbuszowie położonej, której dozwolono, i uchwałę dozwalającą z dnia dzisiejszego do l. 4719 ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Binderowi wręczono.

Wzywa się przeto tegoż (Chaima) Henryka Siegla, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił lub też pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tutejszemu sądowi doniósł, inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów, 9 sierpnia 1883.

L. 34001. (5807 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Sas, iż w skutek wniesionego przez Henryka Bauer przeciw niemu podania z dnia 6 lipca 1883 l. 28331 nakaz płatniczy na sumę wekslową 206 zł. 14 ct. w. a, z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Błażejowskiemu wręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlow.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 33999. (5809 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wolfa Sas i Josla Sas, iż w skutek wniesionego przeciw nim przez Dawida Meller podania z dnia 13 lipca 1883, l. 29277 uchwałą z dnia 14 lipca 1883 l. 29277 nakaz płatniczy na sumę wekslową 122 zł. 24 ct. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Błażejowskiemu wręczono.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 9194. (5846 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podoje do wiadomości, że Mindla także Chana Mindla Aberdamowa żona właściciela kantoru w Tarnowie podaniem de praes 27 czerwca 1883, l. 9194 wniosła prośbę o amortyzacyę zagubionego wekslu z d. Tarnów 15 marca 1879 na 600 zł. w. a. opiewającego, na jeden miesiąc od daty wystawienia płatnego, przez J. Teitelbauma akceptowanego, w skutek czego postępowanie amortyzacyjne jednocześnie wdrożonem i edyktami z wyznaczeniem terminu 45 dniowego ogłoszonem zostaje.

Gdy miejsca pobytu akceptanta tego wekslu J. Teitelbauma sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanawiamy dla tegoż kuratorem adw. Dr. Goldhammera z substytucyą adw. Dr. Gałeckiego i wzywamy tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 5 lipca 1883.

L. 10076. (5777 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Franciszka i Annę małżonków Merlów z życia i miejsca pobytu niewiadomych a ewentualnie ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Karolina Merl, Anna Brojakowska, Karolina Puntschert, Franciszek i Emanuel Merlowie wnieśli przeciw nim pozew de praes. 10 sierpnia 1883 l. 10076 o uznanie, że prawo żadania sumy 1300 zł. m. k. z pn. przez zadawnienie i zapłatę zgasło i o ekstabulacyę tejże z stanu biernego realności l.k. 37 w Tarnopolu.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sądowi nie jest znane, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adwokata dra Akselrada, z substytucyą adw. dra Glogiera, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwani sami do sądu się nie zgłoszą ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskażą.

C k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1883.

L. 34811. (5872 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu M. Klaftena, iż na żądanie Natana Figdera na dniu 4 sierpnia 1883 l. 32192 przeciw M. Klaftenowi nakaz zapłacenia sumy 125 zł. w. a. wydanym został.

Gdy miejsce pobytu M. Klaftena wiadomem nie jest, doręczono ten nakaz zapłaty kuratorowi jego adw. drowi Raabe.

Rzeczą więc M. Klaftena jest, do ustanowionego kuratora zgłosić się i temuż potrzebnych informacyj udzielić, albo innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sądowi donieść, gdyż w razie przeciwnym niekorzystne z zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

Licytacye.

L. 435. (5738 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Leopolda Obreckiego pod l. k. 53 w Zawadowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19 września 1883, 11 października 1883 i 31go października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 360 zł. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 300 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 36 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 436. (5739 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Izaaka Moschla pod l. k. 50, 2, 57, 38 w Korzowy l. 20 w Zawadowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licyi w dniach 19 września 1883, 11 października 1883 i 2 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciag hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 1080. (5737 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Maksyma Budnego pod l. k. 66 rep. 12 w Szwejkowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21go września 1883, 19 października 1883 i 14go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 30 marca 1883.

L. 555. (5736 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Ottenbreita pod l. k. 13, 88, 89 w Nowosiółce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21go września 1883, 25go października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że napierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 645. (5735 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym gzekucysprzerealnościjna tżnsKdatan oəągo Martyniec pod l. k. 56 rep. 368 w Staremmieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 17 października 1883 i 8 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1700 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 1400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 170 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 434. (5734 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Michała Morżaka pod l. k 28 rep. 27 w Michałówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19 wrzesnia 1883, 11 października 1883 i 31 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 250 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 1075. (5733 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Turzańskiego pod l. k. 27 w Korzowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 19 października 1883 i 9 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 500 złr w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 30 marca 1883.

L. 553. (5732 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 złr. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Wasyla Hołubiaka pod l. k. 62|67 rep. 59 w Horożance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21go września 1883, 25 października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 700 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L 1077. (5731 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siołku położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 25 października i 22 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś akże niżej takowej, jednak nie niżej jak za 420 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 18216. (5707 3—3)

C. k. Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi ck. Austr. uprzyw. Banku hipotecznego w Wiedniu w ogólnej kwocie 6522 złr. 88 ct. z pn. dozwoloną została licytacyjna sprzedaż realności Nr. 262 i 261 dz. VIII. w Krakowie do Jakuba Neufelda należących, i że takowa odbędzie się w gmachu sądowym I. piętro Nr. 8 w dniach 11 pazdziernika i 13 listopada 1383 zawsze o godzinie 10 rano. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki w kwocie 51130 złr. 6 ct. przyjęta, niżej której na dwóch powyższych terminach te realności razem sprzedane nie będą, gdyby jednak na tych teyminach te realności za cenę wywołania lub wyżej sprzedane nie zostały, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na dzień 13 listopada 1883 o godzinie 4. po południu. Wadyum wynosi 5113 złr. w gotówce lub w papierach wartościowych do lokowania majątków pupilarnych służyć mogących.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli, którzyby później do hipoteki weszli, ustanowiony adw. Dr. Karol Pieniążek.

Kraków dnia 3 sierpnia 1883.

Zl. 1612. (5931 3—3)

Reassummirungs - Arrendirungs-Kundmachung.

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1883—1884.

Die Reassumirungs - Verhandlung wird abgehalten					Monatliches Erforderniss hartes Holz		Zu erlegendes 5 0/0 Vadium	Anmerkung
am Tage	im Orte	für die Arrendirungs-Station	auf die Zeit vom	bis	im Winter	im Sommer		
					Kubikmeter		Gulden	
18 September 1883	beim Verpflegs-Magazin-Lemberg Janower-Gasse Nr. 3.	Brzeżany Kozowa	1 Oktober 1883	30 September 1884	160	50	150	

L. 5597 (5925 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 15 października, 15 listopada i 19 grudnia 1883 zawsze o godzinie 10.ej rano odbędzie się w tym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 280/266 420 i 442 za świadectwem T. II. Dom. pag. 559 nr. 1 haer. własność Mateusza i Maryi Bilików stanowiącej w Uhnowie położonej w celu sciągnięcia sumy 169 zł. 1 ct. zpn. na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Realność ta zostanie sprzedaną w 2ch terminach pierwszych tylko za lub wyżej ceny wywołania, którą stanowi cena szacunkowa 800 zł. na 3cim zaś terminie także i niżej takowej.

Wadyum ma być w kwocie 80 zł. złożone przy rozpoczęciu licytacyi bądź w gotówce bądź w takich wartościowych papierach, w których majątki pupilarne lokowane być mogą.

Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzyciali i tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Juliana Celewicza w Uhnowie.

Resztę warunków może każdy w kancelaryi sądu przeglądnąć.

Uhnów, dnia 11 listopada 1881.

Ч. 1904. (5634 1—3)

Ц. к. Судъ повѣтовый м. дѣл. въ Коломыѣ подае до публичной вѣдомости, що на заспокоєніє квоти 145 зл. 50 кр. в. а. отбуде сѧ на рѣчь обшого рольнично кредитового Заведеніѧ длѧ Галиціи и Буковины примусова продажь реальности подъ ч. к. 11 въ Пѧдикахъ положеной, ведлѧ выказу гипотечного Ч 180 на власность Мигаила Гнатюка, Юрка, вписаной въ днѧхъ 27 вересьнѧ, 30 жовтиѧ и 7 листопада 1883, кождимъ разомъ о 9 часѣ рано въ забудованю Судовомъ.

Цѣна виклична выноситъ 300 зл. а вадіюмъ 30 зл. ав.

Реальность тѧ продана буде на первихъ двохъ термѣнахъ только за цѣну выкличну або высше тойже, на третомъ терминѣ также и низше цѣны выкличной.

Прочіи условіѧ лицитацій, актъ оцѣненьѧ и вытѧгъ зъ книгъ грунтовихъ можна въ судовой регистратурѣ перехлѧнути.

Коломыѧ, днѧ 22 цвѣтнѧ 1883.

Ч. 6908. (5825 1—3)

Ц. к. судъ повѣтовый м. д. въ Станиславовѣ завѣдамлѧе, що въ цѣли покрытѧ вѣрительности обшого рольнично-кредитового Заведенѧ длѧ Галичины и Буковины въ квотѣ 97 зл. ав. зъ пр. отбуде сѧ днѧ 25 вереснѧ, 12 октобрѧ и днѧ 30 октобрѧ 1883 о 10 рано въ будинку судовомъ примусова публична продажъ реальности Ивана Марчука власной нетабулѧрной въ Побережу подъ Ч. к. 20 положеной, котра при третомъ термѣнѣ также низше цѣни оцѣненѧ 200 зл. спроданою буде.

Поручне выноситъ 20 зл. Кураторомъ невѣдомыхъ вѣрителѣвъ адв. Др. Квѧтковскій.

Станѣславовъ, днѧ 22 червнѧ 1883.

L. 3315. (5913 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 900 zł. w a. z pn. odbędzie sie w tutejszym sądzie pod ułatwiającemi warunkami egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 16 i 123 w Ubieszynie położonych l. h. 87 i 200 ksiąg gruntowych dla gminy Ubieszyn objętych 'do masy spadkowej śp. Jana Krokosa należących w jednym terminie tj. w dniu 6 listopada 1883 roku o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, na którym realności powyższe także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi suma 2000zł. w. a. wadyum 200 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli, tudzież którym z jakiegokolwiekbądź powodu rezolucya licytacyę dozwolająca doręczoną nie została przed pierwszym terminem licytacyjnym, został ustanowionym adw. Dr. Gottlieb w Jarosławiu kuratorem.

Przeworsk, 4 czerwca 1883.

L. 4146. (5924 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy resztującej 36 zł. 23 kr. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 611 subrep. 159 w Uhnowie położonej dłużników Teodozyi i Jana Trusiewiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 października, 15 listopada i 19 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych 2óch terminach realność tylko za cenę szacunkową 200 zł., lub wyżej tejże, zaś na 3 terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum stanowi 10pr. ceny szacunkowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jan Flisowski z Uhnowa.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów, dnia 10 sierpnia 1883.

L. 2761. (5940 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie ogłasza, że na dniu 4 października 1883, o godź. 9 przed południem. przedsięweźmie dobrowolną licytacyę celem sprzedaży realności pod l. 2 w Sokołowie spadkobierców Jana i Barbary Löflerów własnej ciało hipoteczne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 550 zł w. a., wadyum 60 zł. a reszta warunków w sądzie przejrzane być mogą i przed licytacyą zostaną ogłoszone. Nieznanych wierzycieli zawiadamia się o sprzedaży do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. Wiktora Szkockiego w Sokołowie i przez edykta.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 30 sierpnia 1883.

L. 17281. (5802 1—3)

Dnia 10 października, 12 listopada i 11 grudnia 1883, sprzedaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tutejszym sądzie realność pod lk. 47 w Somorcach należąca Hryniowi Andruszków wedle wykazu hip. 4 własna, celem ściągnięcia pretensyi Tauby Schreyer w kwocie 17 zł. a w. z pn.

Cena wywołania 50 zł. w. a., wadyum 5 zł. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 30 marca 1883.

L. 7181. (5959 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, iż celem wydobycia wierzytelności Schaji Verständiga w kwocie 25 złr. w. a. z pn. przeciw Piotrowi Wnukowi odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 września, 30 października i 30 listopada zawsze o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności gruntowej pod l. k. 55 w Oranie położonej, wedle księgi gruntowej gminy katastralnej Orano l. w. h. 53 dłużużnika Piotra Wnuko własnej, na 1029 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 103 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny. protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 20 lipca 1883.

L. 4299. (5942 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 60 złr. z pn. w. a. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod l. 129 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnkika Stefana Łohazy należącą, w trzech terminach, mianowicie: dnia 25 września 1883, dnia 25 października 1883 i dnia 26 listopada 1883, zawsze o godz. 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 230 złr. w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 230 złr., zaś wadyum 23 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica, 20 lipca 1883.

L. 4300. (5943 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 60 złr. z pn. w a. sprzedać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod l. 20 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Paulina Pohrebnego należącą, w trzech terminach, mianowicie: dnia 25 września 1883, dnia 25 października 1883 i dnia 26go listopada 1883, zawsze o godzinie 10 rano, w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 60 złr. w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 60 złr., zaś wadyum wynosi 6 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut registraturze.

Tyśmienica, 17 lipca 1883.

L. 7820. (5876 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, iż w dniach 19 października, 15 listopada i 13 grudnia 1883, każdy raz o 10tej godz. przed południem przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Leiby Paukera własnej w Delatynie pod l. k. 298 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi zaliczkowego banku „Nadzieja" w kwocie 300 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr

Zakład 50 złr.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsza pobytu ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Delatyn, 15 sierynia 1883.

L. 7963. (58-5 1—3)

C k. sąd powiatowy w Nowym-Targu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Teresy Sojków w kwocie 6?1 złr z pn. zezwala się na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę:

I. Realności pod l. k. 112 w Rogóżniku położonej, własnością małol. Maryanny, Wojciecha, Franciszka, Katarzyny i Rozalii Budzyków będącej, składającej się z całego ciała hipotecznego l. w. h. 115 gminy Rogóżnik, z $^1/_{16}$ części ciała hipotecznego l. w. h. 79 gminy Rogóżnik i $^1/_{16}$ części ciała hipotecznego l. w. h. 112 gminy Rogóżnik.

II. realności pod l. k. 34 w Rogóżniku położonej własnością Jana Budzyka będącej, składającej się z całego ciała hipotecznego l. w. h. 114 gminy Rogóżnik, tudzież z $^1/_{16}$ części ciała hipotecznego l. w. h. 79 gminy Rogóżnik i $^1/_{16}$ części ciała hipotecznego l. w. h. 112 gminy Rogóżnik, która odbędzie się w dniach 22 października 1883, 26 listopada 1883 i 7 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania wynosi 570 złr.

Wadyum 57 złr.

Resztę warunków, tudzież wykazy hipoteczne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Jana Trybulca c. k. notaryusza w Nowym-Targu.

Nowy-Targ, dnia 24 sierpnia 1883.

L. 1628. (5992 1—3)

Dnia 13 września 1883, dnia 18 października 1883 i dnia 15 listopada 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 9 w Krywce powiatu Liskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla Oryszczaka własnej, w sprawie Zakładu kredyt. włość. o zapłacenie 18 rat po 6 złr. i reszty kapitału w kwocie 48 złr. 84 ct. wraz z procentem po 10 od sta z pn.

Cena wywołania wynosi 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k sąd powiatowy.

Lutowiska, 20 czerwca 1883.

L. 5000. (5989 1—3)

W dniach 10 września, 12 października i 12 listopada 1883, o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności gruntowej nietabularnej Seńka Łyby własnej, pod l. 55 w Tuczapach położonej, celem zaspokojenia 265 złr. w. a. z pn. na rzecz Jana Synówki.

Cena wywołania 755 złr. w. a.

Wadyum 76 złr.

Przy trzecim terminie realność także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Reszta warunków w registraturze.

Z c. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 30 lipca 1883.

L. 3772 (5927 1—3)

C: k: sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, że celem wydobycia należytości c: k: uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej sumie 48 złr. 84 kr. w. a. przeprowadzi w zabudowowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. kons: 306 sub rep: 338 w Uhnowie, ciała tabularnego niestanowiącej Hrynia Poronowicza tudzież małoletnich Andrzeja i Tekli Poronowiczów, spadkobierców Ireny Poronowicz własnej, na dniu 15 października, 15 listopada i 17 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 rano, w pierwszych 2ch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej takowej

Cena wywołania 150 złr. Wadyum 15 złr

Resztę warunków licyytacyjnych i akt zastawnego opisania realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze

Uhnów dnia 24 lipca 1883.

L. 4145 (5939 1—3)

C. k: sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości. że na zaspokojenia sumy 267 złr: 5 ct. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 93 subrep. 93, 239 w Uhnowie położonej, dłużnika Aleksandra Łysiaka właтnej, w tutejszym c: k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, dnia 22go października, 22go listopada i 24go grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przesięwziętą zostanie, że na pierwszych 2 terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na 3cim terminie takze i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi sumę szacunkową 800 złr, wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jan Flisowski z Uhnowa.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów, dnia 10go sierpnia 1883.

L 3773 (5928 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie zaległych 13 rat po 24 złr. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons: 635 subrep. 79 w Uhnowie położonej, dłużnika Łukasza Bilika własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15go października, 15 listopada i 17go grudnia 1883, każdym razem o godz 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych 2ch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. lub wyżej tejże, zaś na 3cim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jana Flisowskiego, naczelnika gminy Uhnowa.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realnosi przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, dnia 25 lipca 1883.

L. 2040. (5977 2—3)

W dniach 17 września, 17 października i 22 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. wyk. hip. 201 w Strzelbicach położonej, dłużnika Wasyla Hlibuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 183 zł. w. a. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł. Wadyum wynosi 10pr.

Resztę warunków w tutejszej registrat.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L. 8402. (5899 2—3)

W dniach 26 października, 30 listopada i 31 grudnia 1883, każdym razem o 10 godz. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Fedora Skowrońskiego, Lukiena Nimczuk, Mikoły Mielnika i Wasyla Kowcuniaka własnych pod l. k. 31, 254, 24 i 218 w Kniaździworze położonych, ciała tabularnego niestanowiących, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Gutmana Grauera w kwocie 500 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 270 złr., 75 złr., 260 złr. i 50 złr.

Zakład 27 złr., 7 złr. 50 ct., 26 złr. i 5 złr.

Przy trzecim terminie zostaną wspomniane realności, każda z osobna lub razem i nizej ceny szacunkowej sprzedane.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 30 grudnia 1882.

(5776 3—3)

Zarząd masy rozbiorowej Löbla Kornreicha podaje do powszechnej wiadomości iż z mocy uchwały ogółu wierzycieli przyjętej do wiadomości przez ck. Komisarza konkursowego odbędzie się sprzedaż ryczałtem przez publiczną licytacyę na jednym terminie za jakąkolwiekbądź cenę wszystkich wierzytelności, jakie do tej masy rozbiorowej jeszcze należą, w biurze podpisanego zarządcy w Dukli dnia 28 września 1883 o 9tej godzinie przed południem.

Wykaz wierzytelności i warunki licytacyi można przeglądać w biurze podpisanego w czasie godzin urzędowych.

Dukla dnia 26 sierpnia 1883.

C. k Notaryusz jako zarządca masy.

FLORYAN MINKUSIEWICZ.

L. 875. (5870 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi c. k. uprz. gal zakł. kred. włość. przeciw Wasylowi Owczarz w ilości 60 zł 6 ct. realność dłużnika pod Nr. k. 36l96 w Capowcach składająca się z chałupy, stajni, tudzież ogrodu i 6 morgów pola ornego a korpusu tabularnego niestanowiąca w tymże sądzie w 3ech terminach a mianowicie na dniu 18 października 1883 ewentualnie 19 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także i poniżej ceny szacunkowej w drodze publicznego przetargu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 300 zł. a 10pr. zakład 30 zł. reszta warunków licytacyjnych tudzież akty grabieżnego pisania i ocenienia mogą w tusądowej registraturze być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, 25 kwietnia 1883.

Zl. 619. (6025 1—3)

Wegen Sicherstellung der Verpflegs-Erforderniße für das Jahr 1883, bestehend in Brod zu Portionen a 875 gr., ferner Hafer, Heu, Streustroh und Beitenstroh endlich Brennholz für die Konzentrirungs-Stationen Drohowyże bei Mikołajów und Olchowce bei Sanok wird am 24 September 1883 um 9 Uhr Vormittags beim k. k. Staats-Hengsten-Depot in Drohowyże eine Verhandlung durch Uibernahme schriftlicher Offerte welche zu diesem Zwecke auch durch die k. k. Post eingesendet werden können, abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Rechnungs-Kanzlei des k. k Staats-Hengsten-Depots in Drohowyże, dann aus den bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften, Żydaczów, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bóbrka, Lisko, Brzozow, Jasło, Krosno, Kamionka, Dolina, Sambor, Mościska, Sanok, Gródek, Przemyśl, dann bei den Magistraten Lemberg, Mikołajów, Stryj, Rozdół, Szczerzec erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats-Hengsten-Depot in Drohowyże am 8 September 1883.

L. 1076. (5729 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Daniela i Heleny Muszkiewiczów pod l. k. 391 w Podhajcach i 423 w Siołku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 25 października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 500 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 647. (5728 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Antoniego i Maryi Hołowińskich, pod l k. 276 rep. 46—135 w Podhajcach i Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 19 października 1883 i 9 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 960 złr lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 800 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 96 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 646. (5726 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Teodora Dzieciucha i Anny Olejnik 2 Pastuch pod l. k. 73, 170 rep. 72|44 w Kotuzowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 17 października 1883 i 9go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym idrugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1300 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 1100 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 130 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 940. (5760 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zurawnie wiadomo czyni, że na żądanie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie dozwoloną została celem ściągnięcia kapitału 158 złr. 80 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 53 subrep. 81 w Monastercu położonej, wedle wykazu hip. l. 161 kart. B. poz. I haer. Sobka Porciny własnej, ze wszelkiemi do tejże realności należącemi gruntami i należytościami w trzech terminach, a to: 18 października, 15 listopada i 19 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość w kwocie 360 złr. w. a.

Poręczne 36 złr w. a.

Resztę warunków wolno wejrzeć w tusądowej registraturze.

Żurawno, 30 czerwca 1883.

L. 5719. (5758 3—3)

W dniach 22 października 1883, 22go listopada 1883 i 20 grudnia 1883 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Leizora Polonika własnej, pod l. k. 261 w Busku, powiecie Kamionka str. położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 27 złr. 20 ct. w. a. z pn. na rzecz Filemona Michałowskiego.

1. Cena wywołania 300 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

2. Przy trzecim terminie realność ta także nizej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

3. Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądow. registraturze.

Z k. sądu powiatowego.

Busk, 1 czerwca 1883.

L. 13766. (5877 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Petrowi Andrijów pto. 150 złr. w. a. z pn. przeprowadzi w dniu 25 września 1883, dniu 29 października i dniu 4go grudnia 1883, zawsze o godzinie 10tej rano w biurze Nr. II. licytacyjną sprzedaż realności dłużnika pod l. k 36 subrep 44 w Bolechowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Realność powyższa zostanie w powyższych trzech terminach sprzedaną tylko za lub wyżej ceny wywołania 500 zł. lub przynajmniej za taką cenę, która wystarczy na zaspokojenie wszystkich wierzytelności na tej realności zabezpieczonych.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Na wypadek, gdyby sprzedaż w powyższych trzech terminach do skutku nie przyszła, ustanawia się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzien 10 grudnia 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 17 sierpnia 1883

L. 2875. (5922 3—3)

W dniach 13 września, 17 października i 16go listopada 1883 o 10tej godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod l. k. 677 w Rakszawie położona lwn. 40 objęta, Zacharyasza Lippla własna, na zaspokojenie pretensyi Izaaka Karpfa w kwocie 30 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 180 złr.

Wadyum 18 złr

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k, sąd powiatowy.

Łańcut, 21 maja 1883.

L. 9040. (5823 3—3

C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje w sprawie c. k. uprzyw. galic akcyjgo Banku hipotecznego przeciw Wiktorowi Błażowskiemu o 19657 złr. 30 ct. z pn. publiczną sprzedaż części dóbr Dydiowa dolna, także Dydiowa ad Żurawina czyli Dydiowa dolna, wedle Dom. 267 pag. 237 m. 32 haer. Wiktora Błażowskiego własnych, w jednym na dzień 8 listopada 1883, o godz. 10 z rana naznaczonym terminie w sali tutejszego sądu odbyć się mającą na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr Dydiowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 44.790 złr. w. a.

Rzeczone dobra zostaną sprzedane na tym jednym terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 2.240 złr.

Resztę waruków i ekstrakt tabularny można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którymby niniejsza uchwała wcale lub dość wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, jakoteż tych, którzyby po dniu 1 sierpnia 1883 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, na ręce ustanowionego już kuratora adw. dr. Wołosiańskiego i przez edykta.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 14 sierpnia 1883.

L. 3830. (5879 3—3)

Żywiecki sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie długu Julianny Babilonek w kwocie 206 złr. odbędzie się w dniach 26 września i 31 października 1883, o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. C. 54 w Żywcu położonej, wedle księgi głównej miasta Żywca tom. II. pag. 97 Michała Studenckiego własnej.

Cena wywołania 578 złr. w. a.

Wadyum 58 złr. w. a.

W razie niesprzedania na tych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, termin do warunków ulżywających wyznacza się na 28 listopada 1883 o 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Teofil Chwalibóg z Żywca.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 31 lipca 1883.

L. 4803 (5880 3—3)

W Żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Jana Mierowskiego w kwocie 240 zł. przymusowa sprzedaż hipotecznej realności pod Nk. 10 w Pietrzykowicach położonej, Tomasza Ciurli własnej, w dniach 26 września i 31 pazdziernika 1883 o godzinie 10 rano

Gdyby na tych terminach za ową realność nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na 5 grudnia 1883 o 10 rano.

Cena szacunkowa 675 złr; poręczne 68 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Bogdani.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Żywiec, dnia 23 lipca 1883.

L. 8767. (5884 3—3

Dnia 15 października 1883, 19 listopada 1883 i 17 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądze biurze Nr. 5 w s rawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi Łuciów pto. 50 złr. z pn. publiczna przymuwa sprzedaż realności w Tustanowicach pod l. kons. 41 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 sierpnia 1883.

L. 7466 (5896 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza niniejszem, iż na żądanie Mojżesza Regera, celem wydobycia przeciw Andrzejowi Wasylów wywalczonej pretensyi 20 złr. aw. zpn. przedsięweźmie w dniach 19 października, 16 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10tej zrana sprzedaż przymusową realności w Dobrotowie pod lk. 27/186 położonej dłużnika Andrzyja wasylów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącaj, przy których dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa 65 zł. wa. a poręczne 6 zł. 50 ct

Bliższe warunki licytacyjne mogą być każdocześnie w tutejszym sądzie przejrzane.

Delatyn, 20 sierpnia 1883.

Zl. 3100. (6004 1—3)

Kundmachung.

Die k. k. Tabak Hauptfabrik in Winniki beabsichtiget für die Zeit vom 1 Jänner bis Ende December 1834 im Wege der öffentlichen Licitation durch Uiberreichung schriftlicher Offerte sicher zu stellen u. zw.

Weingrünne Fäßer . . .	120	Hectoliter
Buchenscheiterholz	200	Cub. Met.
Steinkohlen	300.000	Kilogr.

Weiche Bretter

dick millimeter	breit millimeter	Menge Cur. Meter
	a. kieferne	
13	210	2.000
13	240	4.000
	b. tannene.	
13	210	2.400
13	240	6.600
13	270	800
13	320	2.000
	a. kieferne	
20	240	1.000
20	270	4.000
20	290	800
20	340	4.400
	b. tannene.	
20	270	800
20	290	1.500
20	320	2.000
	Harte Bretter.	
	c. aborne.	
30	260	90
	d. erlene.	
25	260	250
	e. eichene.	
40	260	50

Die Steinkohlen müssen nach beizubringenden Muster aus einer genau zu bezeichnenden Grube franco Bahnhof Lemberg, die übrigen Gegenstände jedoch franco k. k. Tabakfabrik Winniki geliefert werden.

Unternehmungslustige werden eingeladen, ihre schriftlichen Offerte bei der k. k. Tabak-Haupfabrik in Winniki bis längstens 9 Oktober 1883, Mittags 12 Uhr zu übergeben.

Jedes Offert muß mit einer Stempelmarke per. 50 kr. versehen werden und diese mit der ersten Zeile des Offertes überschrieben sein.

Die Lizitations- und Kontraktsbedinguisse, können während der gewöhnlichen Amtsstunden bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik in Winniki, bei den Tabakfabriken in Zabłotów und Kraków, bei dem Oeconomate der hohen k. k. Finanz Landes-Direction in Lemberg, dann bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg und Troppau eingesehen, endlich auf Verlangen den Lizitationslustigen auch directe von hier zugesendet werden.

Winniki, am 23 August 1883.

Obwieszczenie.

Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winuikach będą następujące przedmioty na rok 1884 w drodze pisemnych ofert ubezpieczone, a to:

Swieże winne beczki . .	120	Hektolitrów
Drzewo bukowe opałowe .	200	kub. metr.
Węgle kamienne .	300.000	kilogr.

Deski miękkie

grubość w milmetr	szerokość w milimetr.	ilość w kur. metr.
	a) sosnowe	
13	210	2.000
13	240	4.000
	b) jodłowe	
13	210	2.400
13	240	6.600
13	270	800
13	320	2.000
	a) sonowe	
20	240	1.000
20	270	4.000
20	290	800
20	340	4.400
	b) jodłowe	
20	270	800
20	290	1.500
20	320	2.000
	Deski twarde	
	c) jaworowe	
30	260	90
	d) olchowe	
25	260	250
	e) dębowe	
40	260	50

Węgle muszą wedle przedłożyć się mającej próbki z jednej wyraźnie oznaczyć się mającej kopalni franko dworzec kolei we Lwowie, wszelkie inne przedmioty zaś franko c. k głównej fabryki tytoniu w Winnikach być dostawione.

Oferenci winni są swe oferty najdalej do dnia 9 października 1883, o godzinie 12 w południe do c. k. głównej fabryki tytoniu nadesłać.

Każda oferta musi być stemplem na 50 ct. zaopatrzona i tenże pierwszym wierszem przepisany.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte w obwieszczeniach licytacyjnych, które w c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach, tudzież w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie i w Krakowie, w ekonomacie wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, w Izbie handlowej we Lwowie i Opawie (Troppau) złożone są i które na żądanie licytantów tymże nadesłane być mogą.

Winniki, dnia 23 sierpnia 1883.

L. 3112. (5784 3—3)

Na zaspokojenie wierztelności Ludomiła Czyńskiego w kwocie 472 złr. 88 kr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 Października, 16 Listopada, 21 Grudnia 1883 licytacyjna sprzedaż realności masy spadkowej ś. p. Grzegorza Dobrzańskiego i Maryanny Dobrzańskiej własnej, pod L. k: 210 w Jarosławiu miescie położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1152 fl. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora adw. dr. Gaberlego.

Bliższe warunki, akt detaksacyi dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.
Jarosław dnia 15 maja 1883.

L. 13134. (5827 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupna, że w sprawie Herscha Römera przeciw Jakóbowi Petrukowi o 80 złr. w. a. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności, w wykazie hip. l. 399 księgi gruntowej Stary Kosów objętej, w trzech terminach, a to: dnia 24 września 1883, 29 października 1883 i dnia 10 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 z rana z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 250 złr. w. a. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki dalsze mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wilkowski w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy.
Kosów, 30 stycznia 1883.

L. 4422. (5713 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie uwiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie egzekucyjnej Ryfki Koffler przeciw Tetienie Zuziek o 47 złr. 32 ct. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w wykazie Nr 805 księgi gruntowej gminy Wierzbowiec objętej, w trzech terminach, a to: dnia 15 października, dnia 19 listopada i dnia 24go grudnia 1883, zawsze o 10 godz. z rana z tem, że przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 850 złr. lub wyżej, a w terminie ostatnim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 85 złr.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wilkowski z Kossowa.

C. k. sąd powiatowy.
Kossów, 30 czerwca 1883

L. 4918. (5882 3—3)

W Brodzkim sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto. 14 złr. 62 ct. w. a. z pn przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 1395 l. tab. 1010 w Brodach położonej, do nieobjętej masy spadkowej po Abrahamie Salamonie Weinstok należącej, w dwóch terminach 19 września i 5 listopada 1883 zawsze o godz. 10 rano z tem że realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 145 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 15 złr. w. a.

O czem się interesantów oraz wszystkich tych, którzyby po dniu 20go listopada 1882 (jako dniu wydania wyciągu hipotecznego) na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie i wszyskich tych, którymby uchwała licytacyjna lub dalsza z jakiegokolwiekbądź powodu na czas lub wcale doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora tutejszego adw. dr. Starzewskiego i niniejszym edyktem zawiadamiam.

Brody, dnia 16 kwietnia 1883.

Kuratele.

L. 3214. (5886 2—3)

Dla uznanego marnotrawcą Nykoły Kozara z Moszkowiec ustanowiono Hnata Tymkowa gospodarza z Moszkowiec, kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.
Wojniłów, 17 sierpnia 1883.

L. 12292. (5848 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 25 listopada 1882 l. 6363 uznał Petronelę Roblową z Nowego Sącza za umysłowo chorą.

Kuratorem tejże mianowanym jest Franciszek Fiałkowski z Nowego Sącza.

C. k. sąd powiat. miej. del.
Nowy Sąez, dnia 30 grudnia 1882.

L. 2503. (5826 3—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, przedłuża się nad małoletnim Tymkiem, synem zmarłego w Baligrodzie Jacka Najduszyńskiego, któremu matka Ewa Najduszyńska opiekunką, a Osyf Bełej współopiekunem ustanowieni są, opiekę na czas nieograniczony.

C. k. sąd powiatowy.
Baligród, dnia 13 czerwca 1883.

Doniesienia prywatne.

Z dniem 1go września rozpoczyna się **w koncesyonowanej szkole muzycznej**

Ludwika Marka

przy ul. Teatralnej l. 10,

Kurs szkolny.

Nauka gry na fortepianie podzieloną jest na trzy oddziały: 1. Dla początkujących. 2. Wyższy. 3. Do wydoskonalenia gry. Kurs nauki spiewu solowego Statut i rozkład nauki otrzymać można bezpłatnie w szkole. Cwiczenia wspólne i produkcye odbywają się pod kierownictwem dyrektora, dla uczni i uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. (5834 3—4)

Koncesyonowana przez kr. Rząd węgierski

Loterya Kincsem

węgierskiego klubu jeździeckiego (Jockey Club) w Buda-Peszcie.

Ciągnienie pod kontrolą rządową

rozpocznie się

dnia 22 paźd ziernika 1883.

Ilość losów wygranych **10.000**

mianowicie	1	na	50.000 złr.
	1	„	20.000 „
	1	„	10.000 „
	1	„	8.000 „
	1	„	6.000 „
	1	„	5.000 „
	2	po	4.000 „
	3	„	3.000 „
	5	„	2.000 „

i t. d.

Los kosztuje tylko 1 zł. w. a.

i jest do nabycia w **Administracyi „Gazety Lwowskiej“.** Na prowincye za przesłaniem **1 zł. 15 ct.**, z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

Herbaty chińskie

zbioru majowego 1883 r.

½ klo. począwszy od 2 zł. do 4 zł. 60 ct, w skrzynkach oryginalnych po 3 złr. 50 ct., 4 złr. i 4 złr. 80 ct.

½ klo. **wysiewek własnych** 1 zł. 40 ct.

poleca HANDEL (5938 2—6)

Karola Klimowicza

Lwów, ul. Wałowa l. 11.

W drugiem wydaniu

wyszły najnowsze **utwory muzyczne**

Alojz. Lipińskiego

poświęcone 200letniej rocznicy odsieczy danej Wiedniowi przez

króla Jana III.

Uroczysty Polonez.
Naprzód zuchy, Mazury.
Sny młodociane, Walce.
Wabicielka, Polka francuska.
Żartobliwa, Mazurka.
Ze świata tonów, Kadryle.
Z rąk do rąk, Galop,
tudzież **pleśń** do Najśw. P. Maryi, na mezzo sopran (baryton), z towarzyszeniem fortepianu lub organów.

Nabyć można we wszystkich księgarniach. (5933 2—6)

Niniejszem polecam moją od 20 lat istniejącą

FARBIARNIĘ

pod firmą:

W. Mieding

przy ul. Jagiellońskiej l. 20 we Lwowie.

Przytem zapewniam, że mój Zakład w niczem nie ustępuje podobnym zakładom po za granicami naszego kraju.

Wszelkie zlecenia z prowincyi uskuteczniam jak najsumienniej.

CENY UMIARKOWANE. (3011 14—?)

L. 6685. (5966 1—3)

Jarmark na konie.

W mieście **Tarnowie** (stacyi kolei żelaznej) odbędzie się słynny z ilości i doboru koni rasy najpoprawniejszej drugi tegoroczny jarmark na konie dnia 24 września 1883 i następnych.

Tarnów, 12 sierpnia 1883.



Winogrona, dojrzałe i słodkie, po 1 złr. 50 ct., **śliwki i melony** po 1 złr. 25 ct., wysyła w 5cio kilowych koszach z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej (5629 5-?)

ED. RITTINGER, właściciel winnicy **Werschetz** (Połud. Węgry).

Ogłoszenie.

Galicyjski zakład zastawniczy i kredytowy we Lwowie, odracza licytacyę na dzień 17 września b. r., z powodu Jubileuszu odsieczy Wiednia.

Lwów, dnia 7 września 1883.

Dyrekcya.

Winogrona

dojrzałe, słodkie, duże grona po **1 złr. 85 ct.** za 5 kil. koszyk, wysyła do każdej stacyi pocztowej za pobraniem

R. Maiti w Tryeście. (5482 8-12)

Winogrona kuracyjne z Feslau

szczepu włoskiego.

Już od 10go lub 12go września b. r. otrzymywać będzie codziennie świeże przesyłki handel towarów korzennych, win i delikatesów

Karola Bałłabana

ulica Halicka, licz. 296, pod „Złotym kogutem“, we Lwowie.

Łaskawe zamówienia uskuteczniają się bezzwłocznie. (5832 2—?)

Cena najumiarkowańsza.

Na pamiątkę 200-letniej rocznicy odsieczy Wiednia 1683 r.

Uroczystości

ku uczczeniu pamięci JANA IIIgo, w dzielnicach polskich i za granicą.

Broszura ta, blisko 4 arkusze druku obejmująca, na welinowym papierze, w formacie dużej 8ki, wyszła już z druku i zawiera w sobie: 1) Opisy obchodzonych uroczystości i programy w zeszłym wieku 1 83. 2) Obchody i programy uroczystości w r. b. w Krakowie, z połączeniem uroczystości koronacyi obrazu N. M. P. na Piasku. 3) Otwarcie Muzeum narodowego. 4) 25cio-letni jubileusz Jana Matejki. 5) Zjazd artystów i literatów. 6) Uroczystości ludowe. 7) Uroczystości we Lwowie i różnych miastach Galicyi. 8) W Wielkopolsce. 9) Na Szlasku, w Prusach i Austryi. 10) Za granicą: w Wiedniu, Rapperswilu i t. d. 11) Wskazówki i objaśnienia dla podróżnych.

Broszura ta wyszła staraniem **Czytelni Ludowej** w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 5.

Cena egzemplarza 40 ct. w. a.

Zamówienia w większej liczbie egzempl., najmniej 10, ekspedyowane będą franco z dodaniem jednego egzemplarza.

Nabyć można we wszystkich księgarniach. (5909 2—3)

Najprzedniejsze kuracyjne

Winogrona

feslawskie (wyborowe)

codziennie świeże, najstaranniej opakowane

w koszykach 3, 4, 5 i 6 kilowych

poleca najtaniej handel

ST. MARKIEWICZA

we LWOWIE, w Rynku, l. 42. (5890 2—10)

Główny skład

Piwa ołomunieckiego

nagrodzon. i odznaczonego medalem zasługi na wystawie wiedeńskiej dla Galicyi i Bukowiny w beczkach i flaszkach

u ELIASZA HERTERA

we LWOWIE ul. Kopernika l. 8. (3644 10—3)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Poleca panom gorzelnikom i browarnikom

Rurki szklanne do wodoskazów.

Baraszówki szklanne i **Liwarki** szklanne

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki ... Kraków